

REPUBLIKA

Rok X

ŁÓDŹ. SOBOTA, 6-go LUTEGO 1932 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr 37

Armia międzynarodowa pod egidą Ligi narodów ma zapewnić światu pokój. - Sensacyjny projekt został wczoraj zgłoszony przez delegatów francuskich w Genewie.

Armia Ligi narodów będzie użyta przeciwko państwom uciekającym się do wojny wbrew zobowiązaniom międzynarodowym.

GENEWA, 5 lutego.

Na popołudniowym posiedzeniu konferencji rozbrojeniowej po zakończeniu wyborów do prezydium przewodniczący udzielił głosu delegatowi Francji Tardieu, który między in. oświadczył: wobec tego, że prezydium konferencji jest ukonstytuowane, mam zaszczyt, pragnąc zarówno odpowiedzieć na apel wystosowany we wtorkowym przemówieniu przewodniczącego, jak również przyczynić się do stworzenia podstaw praktycznych dla prac konferencji, złożyć tekst propozycji delegacji francuskiej.

Propozycja ogłoszona będzie dziś wieczorem. Jak słychać PRZEWIDUJE ONA MIĘDZYNARODOWY PAKT BEZPIECZEŃSTWA, STWORZENIE ARMII MIĘDZYNARODOWEJ DLA WYKONYWANIA DECYZJI LIGI NARODÓW, UMIEDZYNARODOWIENIE LOTNICTWA CYWILNEGO I WIELE

PROPOZYCYJ ZMIERZAJĄCYCH DO STWORZENIA SILNYCH SANKCYJ PRZECIWKO PAŃSTWU UCIEKAJACEMU SIĘ DO WOJNY WBREW ZOBOWIĄZANIOM MIĘDZYNARODOWYM.

GENEWA, 5 lutego.

Złożony przez delegację francuską konstrukcyjny plan organizacji pokoju wywołał olbrzymie wrażenie w kołach poinformowanych. Krają tu przekonanie, że delegacja francuska chciała uprzedzić różne demagogiczne propozycje które niewątpliwie byłyby wysunęte w dyskusji generalnej. Przedewszystkiem uważają, że delegacja francuska, która w ostatniej chwili przez całą noc, opracowywała tekst swojej propozycji uprzedziła delegację włoską, która zamierzała wystąpić z własnymi propozycjami. Delegacja włoska zaprzecza kategorycznie pogłoskom o istnieniu jakiegokolwiek planu włoskiego

Szczegóły projektu francuskiego.

Genewa, 5 lutego. (Polska Agencja Telegraficzna).

Dziś wieczorem opublikowany został tekst propozycji francuskiej przedstawionych konferencji rozbrojeniowej.

Propozycje te obejmują:

- 1) oddanie do dyspozycji Ligi narodów lotnictwa cywilnego i wojskowego
- 2) oddanie do dyspozycji Ligi narodów pewnych kategorii materiałów wojennych lądowych i morskich.
- 3) stworzenie armii międzynarodowej.
- 4) ochronę ludności cywilnej.

Co się tyczy lotnictwa cywilnego, projekt przewiduje jego umiedzynarodowienie. Obywatele państw sygnatariuszów konwencji będą mogli budować i używać jedynie samolotów nie nadających się do użytku wojskowego i nieprzekraczających pewnego tonażu, którego wysokość ustali konferencja.

Budowa i używanie samolotów przekraczających tonaż ustalony, należeć będzie do organizacji kontynentalnej i międzykontynentalnej oraz międzykolonialnej znajdujących się pod auspicjami Ligi narodów.

Liga narodów posiadałaby wyłączne prawo rekwirowania wszystkich aparatów międzynarodowego lotnictwa cywilnego. Projekt dzieli lotnictwo wojskowe na 3 kategorie.

I) wielkie samoloty wojskowe o dużym rejonie działania.

Państwa odstępują samoloty tej kategorii Lidze narodów dla stworzenia międzynarodowej armii lotniczej i w przyszłości nie będą budowały nowych aparatów tego typu. Liga ureguje sprawę postoi i zorganizuje komendę MIĘDZYNARODOWEJ ARMII LOTNICZEJ.

II kategoria obejmuje samoloty średnie, które pozostają do dyspozycji lotnictwa wojskowego poszczególnych krajów z warunkiem, że państwa zobowiązują się oddać je do dyspozycji Ligi narodów w formie zastosowania art. 16 paktu Ligi.

III kategoria obejmuje małe samoloty, pozostawione całkowicie poszczególnym państwom. Tonaż poszczególnych kategorii ustali konferencja.

W razie bombardowania powietrznego jakiegos państwa, państwo to mogłoby natychmiast użyć wszystkich

swych sił powietrznych łącznie z samolotami oddanymi do dyspozycji Ligi narodów, jedynie pod warunkiem zanotyfikowania tego Lidze Narodów.

Projekt przewiduje oddanie do dyspozycji Ligi na tych samych warunkach artylerii ciężkiej, wielkich okrętów wojennych oraz armaty przekraczające kaliber 203 mm albo o tonażu ponad 10000 ton oraz łodzie podwodne o tonażu przewyższającym granice ustalone przez konferencję.

Projekt przewiduje UTRZYMANIE MIĘDZYNARODOWEJ POLICJI

dla zapobiegania wojnie. Kontyngenty wyznaczają poszczególne państwa.

Francja wyraża gotowość oddania do tej policji mieszanej brygady piechoty, lekkiej dywizji morskiej i mieszanej grupy lotniczej.

Dowództwo policji zorganizuje Liga narodów. Projekt proponuje utworze-

nie pierwszego rzutu armii międzynarodowej, mającej przeprowadzać sankcje i UDZIELAĆ NATYCHMIASTOWEJ POMOCY PAŃSTWU NAPADNIETEMU.

Zobowiązania państw odnośnie pomocy będą różne zależnie od miejsca konfliktu

Francja wyraża gotowość poprzeć swe zobowiązania:

- 1) poza Europą brygadą piechoty, lekką dywizją morską i grupą lotniczą,
- 2) w Europie dywizją piechoty, dywizją morską i grupą lotniczą.

3) w razie gdyby napastnikiem był sąsiad Francji oprócz proponowanego kontyngentu jeszcze siłami zbrojnymi, których rozmiary byłyby ustalone za każdym razem w porozumieniu z Liga.

Projekt przewiduje dalej NOWE REGUŁY DLA LUDNOŚCI CYWILNEJ WSKAZUJE UŻYWANIE NABOI, ZAWIERAJĄCYCH GAZY TRUJĄCE, MIKROBY I MATERIAŁY PODPALAJĄCE itd.

Dalej projekt przypomina, że propozycje te wymagają realizacji pewnych zasad politycznych, a więc obowiązkowego arbitrażu, definicji napastnika i gwarancji, że decyzje władz rozporządzających siłami zbrojnymi będą szybkie, kontrolę ograniczenia zbrojeń itd.

W końcu projekt oświadcza: konferencja obecna ofiaruje najlepszą okazję jaką się nadarzyła od początku Ligi narodów do wyboru pomiędzy Ligą narodów wyposażoną w siłę wykonawczą, a Ligą narodów sparaliżowaną przez nieprzejednane suwerenności państwowe.

Wybór francuski jest dokonany. Francja proponuje innym narodom, by dokonały swego.

★ GENEWA, 5 lutego.

Konferencja rozbrojeniowa wybrała na odbytem dziś popołudniowym posiedzeniu plenarnem 14 wice-przewodniczących. Głosowanie było tajne, oddano głosów, 54, absolutna większość wynosiła 28 głosów. Wybrano przedstawicieli następujących państw: Francja, Italia, Austria, St. Zjednoczone, Niemcy, Szwecja, Japonia, Hiszpania, Argentyna, Belgia, Rosja Sowiecka, Czechosłowacja, Polska, Argentyna.



STANISŁAW DOBRZYŃSKI

Dunikowski sfabrykował złoto!

Sensacyjne rezultaty doświadczenia — Trzy drobne bryłki złota. —
Doświadczenia zostały przerwane.

Aparat wytwórczy musi kosztować kilkaset milionów franków

PARYŻ, 5 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W Szkole Centralnej Dunikowski rozpoczął demonstrację i doświadczenia przeprowadzane na kamykach, ważących nie więcej, niż 50 gramów. Podczas, gdy Dunikowski w przyległym pokoju zaopatrywał w energię elektryczną swój aparat emanacyjny radioaktywny.

INSPEKTORZY POLICJI TLUKLI W MOŹDŻERZACH KRYSZTAŁY KWARCU,

poczem Dunikowski nasypał jasno-szare proszki na miedzianą płytę swego aparatu, przez który przepuścił prąd o napięciu 110 volt.

Aparat znajdował się pod prądem w ciągu 40 minut. Bryłki, znajdujące się na płycie miedzianej, zdawały się kurczyć. Następnie, po zebraniu tych bryłek i umieszczeniu ich w tygielku, Dunikowski ogrzewał w ciągu dwóch godzin tygiel z zawartością.

Tygielk umieszczył w specjalnym aparacie, w którym przy pomocy zgaszczonego powietrza

ZWIĘKSZAŁ TEMPERATURĘ GAZOWEGO PŁOMIENIA.

Pierwszy rezultat był raczej ujemny.

Dunikowski, zapytany, czy minerał nie był zbyt ubogim, zaprzeczył i oświadczył że aparat nie był dostatecznie przystosowany.

W pokoju atmosfera była bardzo gorąca.

Dunikowski, pochylony nad skrzynką, przypominającą raczej aparat radiowy, o godzinie 16.30 rozpoczął

POWTÓRNE DOŚWIADCZENIE.

Po zamknięciu prądu rozpalona żarówka pękła i odłamki szkła przysnęły Dunikowskiemu w twarz. Po zaproponowaniu przez Dunikowskiego rozpoczęcia doświadczenia na nowo, sędzia Ordonau zgodził się, zaś niektórzy adwokaci strony cywilnej, dając wyraz swemu sceptycyzmowi, opuścili laboratorium.

Dunikowski cierpliwie reguluje swój aparat. Inspektorowie przystępują do tłuczenia kamyków. Po przenieszeniu przed i doprowadzeniu tygielka do wrzenia w ciągu 20 minut, Dunikowski chwytając przy pomocy szczypek drobne naczynie, niewiele większe od napaśnika, chłodzi je, a następnie zawartość naczynia wylewa na papier i prosi

O SZKŁO POWIEKSZAJĄCE.

Kropiasty pot ukazuje się na skroniach

Dunikowskiego, gdy ujrzał wśród doświadczenia mieszany DWIE LUB TRZY DROBNE BRYŁKI ZŁOTA.

Obrońca Dunikowskiego p. Torres podkreślił, że sam Dunikowski obiecał dostarczyć w postaci czystego metalu złota 0,002 części badanego materiału.

O godzinie 22-ej przystąpiono do czwartego doświadczenia. Wszystko było już gotowe, lecz wskutek krótkiego spiecia

PRZEPALIŁY SIĘ WSZYSTKIE BEZPIECZNIKI.

Po zmianie bezpieczników o godzinie 23.15 pękły rurki z substancją radioaktywną i trzeba było zrezygnować z dalszych prób. Próby podjęte będą na nowo w dniach najbliższych i w okolicznościach jak'e ustalone będą w rozmowie między Dunikowskim, a sędzią Ordonau. Dunikowski oświadczył, że wolałby przeprowadzić doświadczenie w swoim laboratorium w Roquebrune i na ilościach minerałów ponad 50 gramów każdorazowo.

Inspektorzy policji nałożyli PIECZECIE NA RURKI RADIOAKTYWNE,

zawierające sekret wynalazku, i pozostawili je nadal w laboratorium Szkoły Centralnej. Jeden z inspektorów opieczętował skrzynkę sygnetem Dunikowskiego, poczem zamknięto salę laboratoryjną.

Opuszczając o północy Szkołę Centralną, przed udaniem się z powrotem do wzięcia, Dunikowski miał możliwość przywiania się w przejściu ze swoją rodziną, składającą się z żony i trojga dzieci. Rodzina Dunikowskiego przez 14 godzin oczekiwania na rezultat doświadczenia.

Jeden z dziennikarzy zapytał inż. Dunikowski, ile będzie kosztowało wyprodukowanie 1 kg. złota, otrzymanego metodą Dunikowskiego. Dunikowski odpowiedział, że koszt wydobytego złota jego metodą, według jego obliczeń, wyniesie

2 DO 4 TYS. FRANKÓW, podczas gdy wartość złota wynosi 16.60 franków. Urządzenie aparatury do otrzymania złota kosztowałoby KILKASET MILIONÓW FRANKÓW, lecz późniejsze wydatki byłyby nieznaczące, gdyż materiały, używane przy wydobywaniu złota, ulegają nieznacznemu tylko zniszczeniu.

75 tysięcy wagonów towarowych stoi bezczynnie.

Warszawa, 5 lutego.

(WB) W związku z zmniejszeniem się przywozu na polskich kolejach państwowych, ostatnie zestawienie urzędowe wykazuje, że obecnie na liniach kolei państwowej stoi bezczynnie 75.151 wagonów towarowych. W tej liczbie znajduje się ponad 29.000 wagonów krytych przeszło 31.000 węglarek i około 15.000 innych wagonów.

Wyroki śmierci w Rosji

Ryga, 5 lutego.

W Azerbejdżanie G.P.U. wznowiło masowe rozstrzelania przedstawicieli miejscowej inteligencji. W Baku rozstrzelano 7 kierowników organizacji spółdzielczych, oskarżonych o uprawianie szpiegostwa gospodarczego.

Wśród rozstrzelanych znajdują się wybitni działacze Azerbejdżanu, Mirza Kieramow i Manarow Salman. Jednocześnie rozstrzelano dwóch nauczycieli pod zarzutem przynależności do azerbejdżańskiej organizacji separatystycznej, „Musawat”.

Zastrzelił się w czasie sprzeczki z żoną

Sonury dramat rodzinny

Wilno, 5 lutego.

We wsi Połoczanka miał wczoraj miejsce straszny dramat rodzinny.

Oto między zamieszkałymi w tej wsi małżonkami Nadzieją i Władysławem Romanowiczem dochodziło często do kłótni. Żona robiła mężowi wymówki, że nie zarabia i niema pieniędzy na utrzymanie domu.

Wreszcie w dniu wczorajszym Romanowicz po ponownej sprzeczce z żoną, zrozpaczony swym katastrofalnym stanem majątkowym, dobył z kieszeni rewolwer, przyłożył do lewej piersi i strzelił. Kula przebiła serce. Romanowicz poniósł śmierć na miejscu. Zwłoki zabezpieczono do zejścia władz.

Łotewsko-sowiecki pakt o nieagresji został podpisany.

Berlin, 5 lutego.

Biuro Wolfa donosi z Rygi, że dziś podpisany został łotewsko-sowiecki pakt nieagresji.

Wielka burza nad Lublinem

Kilka ulic pozbawionych światła elektrycznego. —
Komunikacja autobusowa przerwana

Lublin, 5 lutego.

W Lublinie nad Lublinem i okolicą szaleje w dalszym ciągu.

W ciągu nocy ubiegłej wiatr wyrządził wiele szkód w okolicznych wioskach i w samym mieście. Kilka dachów zostało w samym mieście pozrywanych. Wielkie kawały blachy spadające pozrywały przewody elektryczne.

Na ul. Żeromskiego wyrwała wicher kilka słupów z przewodami elektrycznymi, a w trzech innych punktach miasta zostały zerwane przewody elektryczne.

Zachodzi obawa, że w ciągu dnia elektrownia nie zdoła naprawić uszkodzeń, tak że kilka ulic pozostanie bez światła.

W ciągu nocy szalona wichura pozrywała również przewody telegraficzne na odcinku Lublin — Chełm. Poza to

wiatr utworzył wielkie zaspę śnieżną, tak że komunikacja autobusowa między tymi miastami została narazie przerwana.

Silna burza nad Helmem.

Gdynia, 5 lutego.

Silny wiatr północno-wschodni, podniósł się nocy ubiegłej niemal do wysokości półtora metra fali bieżącej. Niezwykła siła wiatru i ciągłość jego natężenia spowodowały zmycie szeregu wysp. W dniu dzisiejszym koło wsi Kuźnica powstała groźba przerwania półwyspu.

Straty w porcie rybackim na Helu są nieznaczące, natomiast w miejscowościach dotkniętych naporem wody — dość

duże. Specjalne brygady robotników kierowane przez starostwo morskie, urząd morski i dyrekcję kolejową przy licznych udziałach mieszkańców, starają się zapędnąć brzegi wzdłuż plaży umocnić łazyną. Siła wiatru w chwili gdy piszemy te słowa, nieco osłabła. O ile w ciągu nocy wiatr znów weźmie kierunek północno-wschodni, los półwyspu jest przesądzony. Przez część nocy i dzień wczorajszy szalała nad brzegiem morza i na wysokości morza burza śnieżna z silnym wiatrem północno-wschodnim.

Demonstracje komunistyczne w miastach amerykańskich

Londyn, 5 lutego.

Z Nowego Jorku donoszą o demonstracjach komunistycznych, które odbyły się wczoraj w Nowym Jorku, Waszyngtonie, Chicago i Filadelfii, oraz innych miastach. Pochody były rozpędzane przez policję. Demonstranci usiłowali dotrzeć do Białego Domu w Waszyngtonie, jednakże policja zagroziła im drogę. W kilku miejscach rozpędzono komunistów bombami gazowymi.

Aresztowanie grzybnych włamywaczy.

Katowice, 5 lutego.

W dniu wczorajszym policja aresztowała w Katowicach zawodowych włamywaczy Zygmunta Kosmana i Kazimierza Jankowskiego z Warszawy. Jankowski tegoż dnia o godzinie 1ej popołudniu opuścił więzienie katowickie, gdzie siedział w ciągu trzech miesięcy za popełnienie jakiejś kradzieży. Wprost z więzienia Jankowski poszedł do restauracji Hofmana przy ul. M. Kołwskiej w Katowicach, gdzie oczekiwał na już Kosmana. Jak ustalono obaj włamywacze planowali właśnie dokonanie większego włamania, w czem przeszkodziła im policja, osadzając obu w areszcie.

Kosman mieszkał w hotelu „Pod złotą gwiazdą” w Katowicach, gdzie znaleziono kufer z narzędziami złodziejskimi.

Norweski minister wojny zmasakrowany przez pałkarzy

Oslo, 5 lutego.

Sześciu mężczyzn wtargnęło wczoraj o godz. 4 popołudniu do gmachu norweskiego ministra obrony krajowej. Nim personel zdążył zareagować, przybysze wpadli do gabinetu ministra Quislinga, którego zmasakrowali łaskami. Po dokonaniu zamachu zbiegli.

Nieprzytomnego ministra odwieziono w stanie groźnym do szpitala.

Zamach wywołał w mieście wstrząsające wrażenie. Prasa gubi się w domysłach, nie mogąc odgadnąć przyczyny napadu. Minister Quisling nie brał czynnego udziału w polityce wewnętrznej, gorliwie opiekował się armią, a ostatecznie jego posunięcia miały charakter

wybitnie pacyfistyczny.

Oslo, 5 lutego.

Śledztwo w sprawie napadu na ministra obrony krajowej przyjmuje sensacyjny obrót.

Ranny minister po przewiezieniu do szpitala odzyskał przytomność i zeznał, że z pomiędzy sześciu napastników, dwaj rozmawiali w języku obcym. Zamach miał na celu zrabowanie dokumentów, dotyczących mobilizacji armii norweskiej. Minister stawiał napastnikom opór, dzięki czemu pałkarze nie zdążyli unieść dokumentów.

Panuje ogólne przekonanie, że sprawcami najścia na ministerstwo wojny są agenci bolszewicy.

Wyrok w procesie komunistycznym Oskarżonych skazano na kary ciężkiego więzienia

Lublin, 5 lutego.

W dniu wczorajszym sąd okręgowy w Lublinie wydał wyrok skazujący 8 działaczy komunistycznych Chełma na kary ciężkiego więzienia z art. 102 cz. 1 kodeksu karnego. Skazani zostali Anto-

nina Bernatowa i Sura Arenstein po 4 lata ciężkiego więzienia, Andrzej Szada na 2 lata, Kac Moszek, Bazyli Potratulek i Józef Drago po półtora roku więzienia, Grzegorz Torbiczuk i Piotr Rubiuk po roku więzienia.

BOMBARDOWANIE SZANGHAJU

Pierwsza bitwa lotnicza. — Chińczycy utrzymują się na swych pozycjach.

Krażowniki włoskie udały się do Chin. — Nowy dowódca floty amerykańskiej w Szanghaju.

Szanghaj, 5 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiaj rano miasto zostało zaskoczono kanonadą z 6-kalibrowych haubic, skierowanych na Szanghaj. Chińczycy o godz. 16.46 trzymali się jeszcze na pozycjach, odpierając ataki japończyków.

Szanghaj, 5 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dwa chińskie samoloty myśliwskie zaatakowały nad Szanghajem 6 japońskich samolotów do bombardowania. Samoloty japońskie wycofały się w kierunku rzeki, lecz jeden z nich spadł koło Sza-Pel.

Z Nankinu przybyło dziś rano 18 samolotów chińskich. Na podwórzu szkoły położonej naprosto głównej kwatery japońskiej spadło kilka pocisków.

Szczegóły walk.

Londyn, 5 lutego.

(Ag. Tel. „Express”).

Wczorajsze walki w Szanghaju, które trwały niemal całą noc z czwartku na piątek, nie dały japończykom pomysłnych rezultatów.

Nadchodzi wiadomości o bohaterkim zachowaniu się kobiet chińskich, które walczyły przy boju mężczyzn. — Wiele kobiet chińskich przyłącza się do broń do walki, samorzutnie uzbrajając się w karabiny, które pozostają po poległych.

Japończykom udało się wyprzeć chińczyków z jednego tylko odcinka: linii kolejowej prowadzącej do portu Wusung.

Wpewnej chwili dwie kompanie japońskiej piechoty znalazły się w krytycznej sytuacji, ponieważ zostały otoczone przez chińczyków i groziło im wyćwiczenie w pień. Ogień artylerii japońskiej wyzwolił żołnierzy japońskich z niebezpieczeństwa.

Japończycy obliczają swe straty podczas wczorajszych walk na 8 zabitych i 27 rannych, straty chińskie mają być znacznie większe. Bombardowanie samolotów oraz artylerii wyrządziło wielkie szkody w mieście.

Elektrownia i wodociąg w Cza-Pe są uszkodzone. Kable telefoniczne zostały przerwane. Jedyne połączeniem Szanghaju ze światem zewnętrznym jest radiostacja i kabel podmorski. Na terenie koncesji międzynarodowej tu i owdzie wybuchły pożary od pocisków, które rozpryskują się szybko tłumiono.

Amerykański okręt liniowy „Kent” przybył wczoraj do Szanghaju.

Admirał Kelly, który przybył na okręcie obejmuje dowództwo angielskiej floty wojennej w Szanghaju.

Awangardy japońskie w Charbinie.

Tokio, 5 lutego.

Wedle informacji Reutera awangardy japońskie wkroczyły podobno dzisiaj rano do Charbinia.

Rzym, 5 lutego

Krażownik „Trento” i kontrtorpedowiec „Espero” opuściły port Gaste o godzinie 23 m. 50, udając się w kierunku Szanghaju.

Noty sypią się jak z rogu obfitości.

Genewa, 5 lutego.

Do sekretariatu generalnego Ligi na-

rodów nadeszły znowu trzy noty chińskie i dwie japońskie. Noty zawierają pisy zostały skierowane do członków Rady. szczegóły walk o Szanghaj i Charbin.

Bezsilność Ligi narodów.

Ostatnie wysiłki celem położenia kresu wojnie.

Genewa, 5 lutego.

W ciągu dzisiejszego ranka toczą się dalsze negocjacje prowadzone przez Pul-Boncoura, jako urzędującego przewodniczącego Rady Ligi Narodów zarówno z Japończykami, jak i z Chińczykami, celem usgodnienia ich stanowisk. Jak się dowiadujemy, dotychczas pertraktacje te nie dały żadnego pozytywnego rezultatu.

Najwcześniej na dziś wieczór jest oczekiwany tutaj telegraficzny raport komisji międzynarodowej, która w myśl jednej z ostatnich uchwał Rady Ligi Narodów działa już od trzech dni w Szanghaju pod przewodnictwem włoskiego charge d'affaires w Chinach. W nadziei otrzymania tego raportu posiedzenie Rady Ligi zapowiadane jest na dzień jutrzejszy.

Z nastrojów, jakie dają się wyczuwać wśród poszczególnych delegacji, można wywnioskować z całą pewnością, że i tym razem Rada Ligi nie poweźmie żadnych decydujących postanowień. Należy stwierdzić, że Liga Narodów jest absolutnie bezsilna w tym wypadku. Naszym zdaniem bowiem — w elkie mocarstwa nie mają wogóle zamiaru czynnego mieszania się w awanturę na Dalekim Wschodzie i będą próbowały dojść tylko do pozorów porozumienia z rządem japońskim i ustalenia w rejonie Szanghaju jak egoś możliwego modus vivendi.

Z drugiej jednak strony należy przyznać, że atmosfera na Dalekim Wschodzie

dzie w myśli oceny międzynarodowych, nawet bardzo spokojnych kół politycznych w Genewie, zaczyna być coraz groźniejsza. Na wodach pod Szanghajem oraz na rzece Yang-Tse-Kiang są zgromadzone już w tej chwili poważne jednostki floty angielskiej, amerykańskiej i japońskiej, a w koncesjach mocarstw oddziały lądowe tych państw, a nadto Francji i Włoch.

Wojna chińsko-japońska, wprowadziona nie wypowiedziana, trwa jednak rzeczywiście. W tym stanie rzeczy o jakiś wypadek, w którym mogą być zaangażowane nawet mimowolnie statki wojenne, względnie wojska lądowe mocarstw nie jest trudno.

Mimo to, że w Genewie zdają sobie sprawę z tego rodzaju możliwości, to jednak Rada Ligi czuje się bezsilna, a wskutek tego autorytet jej upada coraz więcej. Raczej spodziewać się należy czegoś od bezpośredniej akcji dyplomatycznej wielkich mocarstw.

Nie też dziwnego, że w tego rodzaju napiętej atmosferze wyniki konferencji rozbrojenkowej pozostają pod dużym znakiem zapytania.

Komisja Ligi Narodów, udająca się na teren Mandżurji — stosownie do uchwały z 10 grudnia 1931 r. — wyjechała tam w dniu wczorajszym drogą przez Amerykę. Prace komisji obejmą okres około 8-miu do 9-ciu miesięcy, tak że jej raport ogólny będzie gotów dopiero we wrześniu r.b.

CENTRALA HANDLU WEŁNĄ

powstanie pod egidą Banku Rolnego.

Wrszawa, 5 lutego.

(Z) W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów pod przewodnictwem premiera Prystora.

Jak się dowiadujemy, komitet ekonomiczny wysłuchał sprawozdania specjalnej komisji utworzonej w swoim czasie przy prezesie rady ministrów, celem przeprowadzenia badań nad całokształtem zagadnienia obrotu wełną i sprawami owczarstwa w Polsce.

Komitet ekonomiczny przyjął wnioski tej komisji, zmierzające do UREGULOWANIA SPRAW OBROTU WEŁNĄ.

Najistotniejszy z tych wniosków zaleca państwowemu Bankowi Rolnemu rozważyć sprawy powołania do życia centrali zakupu i sprzedaży krajowej

wełny.

Zgodnie z tem zaleceniem omawiana wielokrotnie CENTRALA HANDLU WEŁNĄ POWSTANIE POD AUSPICJAMI BANKU ROLNEGO.

Oznacza to przejęcie finansowania tej organizacji przez ten bank, przez co usunięta została najtrudniejsza dotychczas sprawa wynależenia na ten cel odpowiednich kapitałów.

W związku z tem należy zauważyć, że w swoim czasie przemysłowcy okręgu łódzkiego i bielskiego zaofiarowali 250.000 zł., jako udział w kapitale zakładowym centrali handlu wełną.

Niedawno jednak znaczna część kapitałów tych została przez przemysłowców wycofana. Wśród wniosków przytoczonych przez wczorajszy komitet eko-

Co robi trzecia międzynarodówka.

Ryga, 5 lutego.

Prezydium III-ej międzynarodówki wystosowało do wszystkich organizacji komunistycznych świata odezwę, poświęconą wyłącznie wydarzeniom na Dalekim Wschodzie. Odezwa gwałtownie atakuje Japonię i nawołuje organizacje komunistyczne do urządzenia demonstracji protestu przeciwko imperializmowi Japonii i innych mocarstw, usiłujących dokonać podziału Chin.

Komitet wykonawczy III-ej międzynarodówki ma ustalić specjalny dzień protestu przeciwko Japonii, w którym mają być urządzone pochody i wiece pod hasłem: „Przez ręce od Chin!”

Ryga, 5 lutego.

Urzędowa agencja sowiecka „Tass” zaprzecza pogłosce o wstrzymaniu komunikacji na kolei transsyberyjskiej. Komunikat stwierdza, że pociągi pośpieszne utrzymują komunikację kolejową z Dalekim Wschodem w rozmiarach normalnych. Władze sowieckie nie zamierzają przerywać ruchu kolejowego na linii transsyberyjskiej.

Londyn, 5 lutego.

Pomimo walk japońsko-chińskich większość banków chińskich w Szanghaju była wczoraj otwarta. Do Szanghaju przybył chiński minister finansów Sung, celem zbadania sytuacji finansowej banku. Bankierzy i kupcy Szanghaju porozumiewają się z władzami wojskowymi i konsularnymi, celem ożywienia życia gospodarczego i obrotów handlowych.

Częściowe uruchomienie huty „Pokój”

1200 robotników przystąpiło do pracy

Nowy Bytom, 5 lutego.

Jak się dowiadujemy, znajdująca się pod nadzorem sądowym huta Pokój w Bytomiu, w dniu dzisiejszym została częściowo uruchomiona. Puszczono w ruch jeden piec martynowski, t. zw. martynówkę, walcownie grubej blachy i walcownie uniwersalna. Wskutek uruchomienia tych oddziałów przyjęto do pracy około 1-200 robotników. Jednocześnie dowiadujemy się że w sobotę uru-

chomiony będzie oddział młotowni. — W związku z tem przyjętych będzie do pracy jeszcze kilkuset robotników.

W dniu wczorajszym u nadzorcę sądownego, inż. Surzyckiego, zjawili się delegacja robotników, która zaprezentowała przeciwko zamierzonej obniżce o 15% akordów. P. Surzycki stwierdził, że tego rodzaju obniżka jest konieczna, wobec czego robotnicy zwolali na dziś, t.j. sobotę o godz. 8 rano, zebranie załogi.

nomijczny na uwagę zasługuje uchwała rozciągnięcia przymusu domieszki wełny krajowej na dostawy dla samorządów.

Dotychczas przymus ten obowiązywał przy wszystkich dostawach państwowych. Obowiązkowy procent domieszki wełny przy dostawach dla samorządów będzie taki sam co i dla dostaw państwowych.

Uchwała zmierza więc do dalszego rozwoju produkcji wełny krajowej i uniezależnienia się od rynków zagranicznych.

Wielka burza nad Norwegią

Oslo, 5 lutego.

Nad całą północną Norwegią szaleją straszne burze. W Senja wicher zmiotł całą wieś rybacką do morza. Wedle ostatnich doniesień, wiele mniejszych statków i łodzi rybackich utonęło.

Bydgoszcz, 5 lutego.

W jednym z bydgoskich zakładów naukowych przychwycono kilku uczniów, którzy kradli nie tylko książki swoich kolegów i sprzedawali je w antykwariach, lecz podrabiali nawet upoważnienia rodziców, którzy rzekomo zezwalali na sprzedaż książek. Nieuczciwi chłopcy po udowodnieniu im winy, zostali wydalenieni ze szkoły.

Atak endecji na marszałka Świtalskiego.

Pos. Trampczyński niezadowolony z nowego dyrektora biura sejmu dr. Dziadosza. Ciekawy dialog pomiędzy ministrem Jędrzejewiczem a posłem Strońskim.

Młodzież będzie wychowywana w duchu państwowym.

Warszawa, 5 lutego.

(WB) Dzisiejsze budżetowe posiedzenie sejmu zainaugurował referat posła Hutten - Czapskiego o budżecie Prezydenta Rzplitej.

Budżet ten został w tym roku zmniejszony o 30.000 zł. i uposażenie Prezydenta wynosi 125.000 zł.

Następnie poseł Czernichowski (BB) wygłosił referat o budżecie sejmu i senatu, wskazując, że ten budżet zmniejszono o blisko 2 milj. zł.

Oszczędności uzyskano przez zmniejszenie djeł poselskich, oraz przez redukcję personelu biurowego.

W dyskusji nad budżetem sejmu zabrał niespodziewanie głos poseł Trampczyński (kl. nar.), który sam na wstępie przemówienia podkreślił, że dotychczas nad budżetem Prezydenta Rzplitej oraz sejmu i senatu nigdy nie zabierał głosu, obecnie jednak poseł Trampczyński uważa za konieczne zabrać głos, aby poruszyć kilka bolączek życia sejmowego.

„Zarzuty“ posła Trampczyńskiego.

Bolączki te streszczają się — jak wynika z dalszego przemówienia posła Trampczyńskiego — do osoby nowego dyrektora biura sejmu dr. Dziadosza.

Poseł Trampczyński zarzuca Dziadoszowi, iż nie ma on ani doświadczenia, ani doświadczenia na stanowisku dyrektora biura sejmu, a jego brak grzeczności posunął się nawet tak dalece, że zeznając jako świadek w procesie brzeskim, nazwał prezesa klubu narodowego posła Rybarskiego „komiczną figurą“.

Za nominację dr. Dziadosza odpowiada działający marszałek sejmu dr. Świtalski i dlatego druga część przemówienia posła Trampczyńskiego, stanowiła jeden wielki atak przeciwko marszałkowi Świtalskiemu.

Dr. Świtalskiemu zarzuca pos. Trampczyński, że nie dość energicznie występuje w obronie posłów nawet na sali sejmowej, nazywając bójki te napadami na posłów klubu narodowego, a w szczególności na posła Rybarskiego i Kaweckiego.

Poseł Trampczyński wspomina dalej, że nie wierzył własnym oczom, kiedy czytał list senatora dr. Motza ogłoszony podczas rozprawy brzeskiej, w którym to liście senator Motz stwierdził, że prezes Sławek w rozmowie z nim powiedział, że dla zohydzenia sejmu będą stałe wywoływane bójki.

— Nie mogłem wierzyć własnym oczom, kiedy czytałem list — woła poseł Trampczyński.

— Ja także nie mogłem wierzyć

własnym oczom — odzywa się z miejsca prezes Sławek.

Kiedy poseł Trampczyński zagalopuje się w dalszym ciągu i zarzuca dr. Świtalskiemu nieumiejętność w prowadzeniu posiedzeń — przerywa mu wreszcie dr. Świtalski, twierdząc, że nie będzie mógł pozwolić dłuższej na krytykowanie sposobu prowadzenia przez niego obrad.

Poseł Trampczyński zaczyna mówić w tonie bardziej ogólnym i wreszcie, kończąc przemówienie schodzi z trybuny z charakterystycznym machnięciem ręki.

Oświadczenie marszałka Świtalskiego.

Głos zabiera marszałek Świtalski, który stwierdza, że zwykle stara się unikać za wszelką cenę wtrącania się do merytorycznej dyskusji w sejmie, jednak skoro poseł Trampczyński skierował cały szereg zarzutów pod jego adresem — musi zabrać głos.

— Co się tyczy zmian personalnych w biurze sejmu, to marszałek stwierdza, że uczynił jedną tylko zmianę istotną, a mianowicie na stanowisku dyrektora biura sejmowego.

Do osoby dr. Dziadosza ma zaufanie i ubolewać musi nad tem, że pos. Trampczyński dał się wprowadzić w błąd i

twierdzi, jakoby dr. Dziadosz był kiedyś funkcjonariuszem policji, gdyż to nie jest prawdziwe.

Kiedy chodzi o zeznania dr. Dziadosza w procesie brzeskim, to skoro zachowywał się on przed sądem niegrzecznie — winien był być przywołany do porządku przez przewodniczącego sądu, który jest stróżem formy i stróżem porządku na sali sądowej.

Dr. Dziadosz nie występował przed sądem w charakterze dyrektora biura sejmowego i dlatego marszałek sejmu nie może wobec zeznań jego zajmować stanowiska.

Budżet min. spr. zagran.

Następnie wysłuchała izba referatu posła Walewskiego (BB) o budżecie ministerstwa spraw zagranicznych, nie poddując na ten temat żadnej dyskusji.

Dłuższą natomiast dyskusję wywołał budżet ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Mówcy opozycyjni z posłem dr. Strońskim na czele, zarzucali, iż poczyniono zbyt daleko posunięte oszczędności w tym budżecie. Cytowano wypadki, że wyższe uczelnie polskie musiały nawet zadłużyć się, aby móc spełnić swe zadania naukowe.

Na budowę szkół w budżecie tegoż rocznym niema żadnych funduszy, a

na utrzymanie szkół istniejących, fundusze zostały zmniejszone.

Atak na min. Jędrzejewicza

Poseł Stroński przypuszcza pozatem atak generalny na ministra Jędrzejewskiego, twierdząc, że stara się on za wszelką cenę wpoić w uczniów kult dla osoby Józefa Piłsudskiego.

— Dziś dopiero czytałem w gazecie, że powien uczeń w gimnazjum w Stryju — mówi poseł Stroński — zapytany, kto jest najpopularniejszym człowiekiem w Polsce, ponieważ odpowiedział, że dr. Lieberman, a nie Józef Piłsudski — został wydalony ze wszystkich szkół w państwie.

Min. Jędrzejewicz: — To jest nieprawda dlatego, że taka decyzja musiałaby być zatwierdzona przez ministerstwo. Stwierdzam, że nikt zarządzenia takiego nie wydawał.

Poseł Stroński: — To była wiadomość w 10 dziennikach.

Min. Jędrzejewicz: — To jest nieprawda.

Minister oświaty o polityce szkolnej.

Po przemówieniu dr. Strońskiego, zabrał głos min. Jędrzejewicz, stwierdzając, że przy sposobności uchwalenia ustawy o nowym ustroju szkolnictwa będzie miał okazję zapoznać sejm z wytwórczymi swego polityki szkolnej.

Tymczasem chce stwierdzić, że od wychowania młodzieży w duchu państwowym nie odstąpi, gdyż uważa, że obowiązkiem państwa jest wychowanie ludzi na obywateli lojalnych i kochających swe państwo i jego wielkich ludzi.

— Trudno abyście panowie od nas mogli się doczekać zmiany stanowiska w tym względzie — kończy minister.

Stroński: — Dlaczego nie mówi się o Dmowskim, Paderewskim w szkołach, i o Hallerze i o Sikorskim?

Głos z ław BB: — Dodaj pan jeszcze Weyganda!

Poseł Stroński: — Właśnie, i o Weygandzie!

Po dyskusji oświatowej zatwierdzono bez dyskusji budżet ministerstwa poczt i telegrafów, wysłuchawszy kilku wyjaśnień min. Boernera.

Dzień jutrzejszy zapowiada się bardziej gorąco aniżeli dziś, gdyż na porządku dziennym figurują budżety ministerstwa spraw wojskowych, wewnętrznych i sprawiedliwości, które zwykle wywołują wiele napiętności w dyskusji.

Polska — U. S. A. 4:1. Druga porażka naszych hokeistów na olimpiadzie w Lake Placid.

Lake Placid, 5 lutego.

Dzisiaj rozegrano mecz w hokeja na lodzie pomiędzy drużynami Polski i St. Zjednoczonych. Polska poniosła drugą z kolei porażkę, tym razem w dotkliwym stosunku bramki: 4:1 na korzyść St. Zjednoczonych.

W trzeciej serii polscy hokeiści grali najlepiej. Akcje wypadowe znakomicie inicjuje Adam Kowalski, kończąc jedną z nich zdobyciem honorowej bramki dla naszych barw. Sprawozdawcy amerykańscy i korespondent PAT-a podkreślają, że drużyna polska wykazała dobrą formę, atak polski jest szybki, obrona zbyt powolna. Drużyna amerykańska była bardziej rutynowana oraz szybsza, to też przez cały czas gry Amerykanie wściekle atakowali naszą bramkę. Fenomenalnie bronili Stogowski w bramce, o którym donoszą nam, że obronił „sensacyjną liczbę strzałów“. Najlepszym naszym napastnikiem był Adam Kowalski.

Łagodny wyrok sądu niemieckiego na sprawców zająć w Jedwabnie.

N'orsk, 5 lutego.

Dzisiaj w południe został ogłoszony wyrok w procesie o zajęcia w Jedwabnie, gdzie tłum złożony z 200 osób obległ prokuratora i policję, usiłując odbić aresztowanych sprawców napadu na Polaków. Skazani zostali: jeden oskarżony na 1 rok więzienia, jeden na 10 miesięcy, 3 oskarżonych na 8 miesięcy, 3 oskarżonych na 7 miesięcy, 4 oskar-

żonych na 6 miesięcy. Główny oskarżony, właściciel ziemski Otto, został skazany na grzywnę 100 marek, którą mu darowano z tytułu odsiedzenia kary. 78 oskarżonych zostało uwolnionych od winy i kary.

Wśród ludności polskiej panuje zaniepokojenie, iż ten bardzo łagodny wyrok może wpłynąć na dalsze rozruchowanie żywiołów szowinistycznych.

Francuzki walcą o prawa wyborcze Niezwyczajna demonstracja kobiet w senacie

Paryż, 5 lutego.

Senat francuski był wczoraj widowiskiem niezwykłej demonstracji za udzieleniem kobietom prawa wyborczego do parlamentu.

Podczas posiedzenia senatu zauważono, iż pewna kobieta zrzuciła na senatorów z galerji jakieś ulotki.

Okazało się, iż są to proklamacje, na wołujące senat do przyspieszenia prac nad projektem ustawy o nadaniu kobietom francuskim prawa wyborczego do parlamentu.

Proklamacja w ostrych słowach krytykuje zaniebdywanie tej sprawy przez senat. Deszcz ulotek wywołał zamieszanie wśród senatorów, wobec czego przewodniczący przerwał posiedzenie i nakazał opróżnienie galerji. Nie było to rzeczą tak łatwą, jakby się zdawało.

Służba, która podeszła do głównej sprawczyni zamętu, spostrzegła ze zdziwieniem, iż niewiasta była przywiązana do fotelu łańcuchem, okreconym dwa razy koło bioder i oparcia, przyczem końce łańcucha zamknięte były na kłódkę.

Z wielkim trudem zdołano odpiłować fotel i przeniesiono pomyślową winowajczynię wśród ogólnej wesołości do kancelarii prezydenta senatu. Tam ujawniono nowy sensacyjny szczegół. Okazało się, iż winowajczyni przestała prezydentowi senatu kopertę, w której znajdował się klucz od kłódky i list z prośbą o przyspieszenie prac nad ustawą wyborczą. W liście stwierdza się, że przerwanie łańcuchów jest pomyślane, jako symbol oswobodzenia kobiet z niewoli politycznej.

Rok
1914
z Jadwigą Smosarską

24 Godziny
w rolach głównych:
Clive Brook
Miriam Hopkins
Kory Farrel

24 godziny
w wielkim mieście
Co chwila
ktoś się rodzi, ktoś umiera, ktoś kogoś zabija
„24 godziny“ — dramat trojga ludzi



LUTY
6
SOBOTA

Dziś Doroty P. M.
Jutro Romualda Op.
Wschód słońca 7.08
Zachód słońca 16.30
Wschód księżycy 7.58
Zachód księżycy 16.37
Długość dnia 9.16
Przybyło dnia 1.41

Stan bezrobocia

w poszczególnych zawodach.

Na ogólną liczbę 325.782 bezrobotnych w całej Polsce, zarejestrowanych na dzień 30 bm., bezrobocie w poszczególnych zawodach przedstawiało się następująco:

Górnicy — 14.534 bezrobotnych (w tem Sosnowiec 1169, Drohobycz 1211, Śląsk 10.336), hutnicy w metalu — 4307 (Śląsk 3522), szklarze — 2091 (Piotrków 350), metalowcy — 33.412 (Warszawa 4300, Łódź 2249, Sosnowiec 1990, Radom 1685, Drohobycz 1031, Śląsk 8710, Bydgoszcz 1295, Poznań 1840), włókiennicy — 35.017 (Łódź 25.537, Sosnowiec — 2274, Biała Krakowska 1381, Białystok 1850, Śląsk 969), robotnicy budowlani — 38.554 (Warszawa 2840, Łódź 3322, Sosnowiec 1526, Lublin 1054, Kraków 1428, Lwów 1701, Drohobycz 1572, Śląsk 10.339, Poznań 2347), pracownicy umysłowi — 38.692 (Warszawa 4700, Łódź 3386, Sosnowiec 1268, Lublin 1104, Kraków 1203, Lwów 2110, Brześć n/Bugiem 941, Wilna 1354, Śląsk 5795, Poznań 3493), robotnicy niewykwalifikowani — 135.298.

Czyś służył w wojsku?

Każdy musi przedstawić dokument wojskowy.

(i) W dniu wczorajszym magistrat otrzymał za pośrednictwem urzędu wojewódzkiego w Łodzi, zarządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie przestrzegania ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Chodzi o to, iż wszystkie biura miejskie, do których zgłaszają się petenci wszelkiego rodzaju, mają obowiązek nakazać przedstawić sobie dokumenty wojskowe, celem stwierdzenia, czy petent uczynił zadość obowiązkowi służby wojskowej. O ile interesant nie może okazać dokumentu wojskowego, biura miejskie nie powinny rozpatrywać jego spraw.

Chodzi o to, aby w ten sposób przeprowadzić dokładną kontrolę wszystkich mężczyzn, którzy przekroczyli 21 rok życia. A więc obecnie, mając interes w urzędzie, nie należy zapominać w domu książeczki wojskowej.

W styczniu staniało

o 3,45 procent.

W dniu wczorajszym pod przewodnictwem dr. Skalskiego odbyło się posiedzenie lokalnej komisji do badania zmian kosztów utrzymania.

Komisja ustaliła, że w styczniu, w porównaniu z grudniem r. ub. koszty utrzymania rodzin robotniczej zmniejszyły się o 3,45 proc.

Prócz kartofli, których cena zwiększała, wszystkie inne artykuły wykazywały niższą z wyjątkiem kosztów potrzeb kulturalnych, oraz takich artykułów jak sól, węgiel i t. p. (b)

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sukc. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54) Sukc. J. Stkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), W. Sokolewicz i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11 Listopada 86).

NAJBOGATSZYM ŹRÓDŁEM WITAMIN

jest, jak wiadomo, naturalny norweski tran leczniczy. W skład zaś Emulsji Scotta wchodzi najlepszy tran wątrobiany z Łofotów, przyrządzony z ławostrawnej, przyjemnej w smaku postaci. Ponadto Emulsja Scotta zawiera domieszkę wapnia i fosforu, dzięki czemu wzmacnia walory lecznicze tranu przez wzmacnianie budowy kości. Emulsja Scotta jest idealną odżywką witaminową

Poradnia dla Kobiet w Łodzi.

Świadome macierzyństwo jest największą radością — Straszliwe skutki poronień. — Nie przerywanie, lecz zapobieganie.

Rozmowa z ławnikiem wydziału zdrowotności, dr. A. Margolisem.

W dniu wczorajszym donieśliśmy, iż na wniosek ławnika wydziału zdrowotności publicznej dr. Margolis, w Łodzi powstanie „Poradnia świadomego macierzyństwa”. Po słynnych wystąpieniach Boya-Zeleńskiego w Warszawie, po zorganizowaniu przez niego prywatnej poradni, po gorącej dyskusji jaka się na ten temat rozwinęła, sprawa ta jest dziś przedmiotem wielkiego zainteresowania. I z tego względu zwróciliśmy się do dr. Margolis, celem poinformowania się o szczegółach dotyczących projektowanej poradni.

Świat kulturalny — mówi dr. Margolis — od dawna już interesuje się zagadnieniem regulacji urodzeń. I jednym z etapów na drodze do realizacji tego zagadnienia jest właśnie zakładanie tego rodzaju poradni świadomego macierzyństwa, które nazywane są przez ludzi nieorientujących się jeszcze w istocie tej sprawy

poradnia świadomego niemacierzyństwa Wychodzę z założenia, iż macierzyństwo powinno być

największą radością kobiety.

Jeśli nie jest radością — nie powinno istnieć. Niema nic gorszego i nic boleśniejszego, gdy matka z nienawiścią spogląda na swe dziecko, które zjawilo się na świat, pomimo jej woli i które nałożyło na nią obowiązki, przerastające jej możliwości.

Dobra wola nie wystarczy. Zasadnicze warunki, które mogą stworzyć tę radość macierzyństwa to, po pierwsze stan zdrowia kobiety, a po drugie wa-

runki społeczne, w jakich ona żyje. W tych wypadkach, gdy stan jej organizmu nie zezwala na macierzyństwo, jest nie tylko prawem kobiety, ale jej najświętszym obowiązkiem, by temu zapobiec. A warunki społeczne odgrywają rolę kolosalną. Jeśli kobieta rodzi, a nie ma możliwości dziecka utrzymać i wyżywić, stwarza przez to stan groźny nie tylko dla siebie, ale przede wszystkim dla dziecka.

Najlepszym dowodem słuszności i konieczności zakładania tego rodzaju poradni jest zastraszający w ostatnich czasach wzrost ilości zakazań na skutek sztucznego poronienia. A musimy stwierdzić, że poronienie jest pod każdym względem bardziej szkodliwe aniżeli zapobieganie ciąży.

W Radogoszczu, w szpitalu istnieje oddział gorączki połogowej. Nazwałbym ten oddział raczej oddziałem gorączki poporodowej.

Wystarczy tam pójść i zobaczyć te nieszczęśliwe kobiety. Zgroza ogarnia każdego człowieka na widok tego nieszczęścia, jakiego się one nabawiły, stosując sztuczne poronienie.

— Jak pracować będzie poradnia łódzka?

— Chodzi nam nie o to bynajmniej, by bezkrytycznie ustosunkować się do wszystkich zgłaszających się do naszej poradni. Każda kobieta będzie przez nas traktowana indywidualnie. W każdym wypadku badać będziemy warunki, które miałyby decydujące znacze-

nie dla zapobiegnięcia urodzeniom. Nie będziemy brali pod uwagę kaprysów kobiet, które nie chciałyby zostać matkami bez żadnych poważniejszych przyczyn. Zadaniem poradni będzie nie ułatwianie zapobiegania macierzyństwu, lecz indywidualizowanie w każdym poszczególnym wypadku.

— Czy poradnia będzie płatna?

— W zasadzie będzie — bezpłatna. Poradnie, które powstały w Warszawie i Lwowie z prywatnej inicjatywy, muszą siłą rzeczy pobierać pewne drobne opłaty. My zorganizujemy to w ramach wydziału, najprawdopodobniej przy poradni przedślubnej. W określonych godzinach

dyżurować tam będzie lekarz-ginekolog, który udzielać będzie wszelkich porad i wskazówek.

Zaznaczyć muszę, że nie chodzi nam o przerywanie ciąży. Ta sprawa jest ustawowo i prawnie niedozwolona i zresztą miałyby się z charakterem poradni Poradnia będzie miała na celu

wyłączanie zapobieganie.

Oczywiście, o ile zajdzie wypadek, że do lekarza zgłosi się kobieta w ciąży, a lekarz stwierdzi, że stan jej organizmu nie pozwala na przebiecie porodu, wówczas skieruje ją z odpowiednim świadectwem do kliniki. Sam oczywiście żadnych zabiegów robić nie będzie. Ale tylko względy zdrowotne będą brane pod uwagę, jeśli chodzić będzie o przerywanie ciąży, nic po za tem.

— Czy przerywanie ciąży jest zasadniczo szkodliwe?

— Tak, nawet bardzo szkodliwe. W Rosji jak wiadomo przerywanie ciąży jest dozwolone. Każda kobieta, która zgłasza się do lekarza, ma prawo poddać się operacji. Postawiony jest tylko warunek, że operacja ta musi się odbyć w klinice. I oto ostatnio ukazała się bardzo interesująca praca pewnego lekarza rosyjskiego, naczelnego lekarza takiej kliniki, który bardzo pesymistycznie zapatruje się na przerywanie ciąży. Jak stwierdza bowiem, na podstawie obserwacji, nawet w idealnych warunkach, w klinice, przerywanie ciąży ma w większości wypadków fatalne następstwa dla zdrowia kobiety.

I z tego właśnie względu, zarówno pod względem społecznym, jak i indywidualnym, zapobieganie ciąży jest daleko lepsze aniżeli przerywanie.

— Kiedy poradnia zostanie uruchomiona?

— Z dniem 1 marca. Oczywiście przez konany jestem, że posypią się na nas gromy z tego powodu. Ale uważam, iż naszym obowiązkiem i to wielkim obowiązkiem społecznym jest stworzenie w Łodzi takiej placówki. S.

Strzały w Koluszkach.

Pogoń za uciekającym złodziejem.

(gr) W lasach sąsiadujących ze stacją kolejową Koluszki doszło w dniu wczorajszym do gęstej strzelaniny. Z Łodzi przez Koluszki transportowany był pociągiem znany złodziej kolejowy, Bronisław Majtczak. Gdy pociąg zbliżał się już do Koluszek, Majtczak, korzystając z chwili nieuwagi towarzyszącego mu posterunkowego, wyskoczył z wagonu i począł uciekać w kierunku lasów, położonych tuż obok linii kolejowej.

Na wezwanie posterunkowego złodziej się nie zatrzymał. Policjant posłał za nim kilka kul rewolwerowych. Ponieważ pościg odbywał się w lesie, tedy pierwsze kule chybiły. Dopiero trzeci strzał był celny. Policjant dojrzał, że jego więzień jest ranny w nogę. Mimo to Majtczak uciekał w dalszym ciągu.

Odgłos strzałów zaalarmował tymczasem mieszkańców najbliższych zagród i komendanta posterunku koluszkowskiego st. przod. Opolskiego.

Dzięki pomocy przodownika Majtczak został wreszcie ujęty. Skutego w kajdany odesłano go w dalszą drogę. (g)

Teatr „BOMBA” Teatr

sobota i niedziela

2 ostatnie dni rewji

TA „BOMBA” PIĘKNIE GRA

po cenach zniżonych

od 50 gr. do 2 zł. 50 gr.

Telefon Łódź—New-York

Rozmowa trwała kilka minut i była dobrze słyszana.

Po raz pierwszy w roku bieżącym a po raz drugi, jak długo Łódź istnieje, przeprowadzona była z naszego miasta rozmowa telefoniczna z Nowym Yorkiem.

Rozmowa prowadzona była onegdaj w godzinach popołudniowych. W gabinecie prezesa jednego z wielkich koncernów przemysłowych rozległ się dzwonek telefoniczny, telefonistka nie bez przejęcia w głosie, zaanonsowała, że będzie mówił Nowy Jork.

Kto często rozmawia z miastami w Polsce, ten wie dobrze, że od zaanonsowania telefonistki, że „Warszawa dzwoni do panów” do usłyszenia głosu ze stolicy chociażby, trzeba często czekać dwie a niekiedy i trzy minuty.

Tym razem ów głos, który miał przebyć drogę niezwykle daleką, drogę Lindbergha plus odległość z Paryża do Łodzi kazał na siebie czekać stosunkowo bardzo długo. Początkowo trwały tylko szumy i trzaski: to telefonistki różnych krajów, przez które biegła trasa kabla, przelaczały i włączały kołki i kontakty.

Wreszcie rozległ się głos z tamtej półkuli. Początkowo słychać go było słabo, po minucie mniej więcej dwaj panowie: jeden w Łodzi, a drugi w New Yorku rozmawiali ze sobą głosem zupełnie spokojnym, jakgdyby rzecz się działa o miedzę, o dom w Łodzi i jakgdyby każda minuta nie kosztowała grubych setek złotych. (g)

TEATR

MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dziś i jutro o godz. 4-ej po poł. po cenach najniższych (od 50 gr. do 3 zł.) „Sprawa Dreyfusa“.

„Mam lat dwadzieścia sześć“

Dziś w sobotę premiera wielkiej sensacji Istvána Mihály „Mam lat 26“ która napewno będzie gwóździem sezonu. Sztafa gra będzie bez suflera. Reżyserja i inscenizacja dyr. Karola Borowskiego. Role ważniejsze odwarzają: Grabowska, Dąbrowska, Woskowska, Chojnacka, Białośczyńska, Grolicki, Lenk, Lesniewski, Dekoracje K. Mackiewicz.

W niedzielę i w poniedziałek wieczorem powtórzenia premiery.

„Pan Goldhab“ na scenie Teatru Miejskiego.

Jedną z najpiękniejszych i najweselszych komedji Fredry ukaże się we wtorek w nowej inscenizacji Karola Borowskiego i w dekoracjach Zofji Węgierkowej. Będzie to prawdziwa uczta artystyczna. Komedji słucha się jak najbardziej współczesnego utworu. Rolę tytułową gra Kazimierz Szubert, Księcia — Zbigniew Ziemiński, Lisiewicza — Grolicki, Lubomira — Brodniewicz, Majora — Madalińska, Florę — Hilda Skrzydłowska.

TEATR KAMERALNY.

Dziś w sobotę i w niedzielę o godz. 5 po poł. oraz we wtorek wieczorem „Dr. Stieglitz“ z M. Zaiczem i L. Zbuckim w rolach popisowych. — Ceny zmżone

Dziś, jutro i pojutrze wieczorem komedja Stefana Kiedrzyńskiego „Czwarty do brzozy“.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Dziś w sobotę dnia 6-go lutego, o godzinie 8.15 wieczorem i w niedzielę, dnia 7-go lutego o godz. 8.15 wiecz. „Kredowe Koło“ Klabunda, przepiękna legenda chińska, która dzięki znakomitej reżyserji Konstantego Tatarskiego oraz świetnej grze zespołu, jako też niezwykłym dekoracjom i efektom świetlnym zyskała ogromny sukces artystyczny w Teatrze Popularnym.

W sobotę, dnia 6-go lutego, o godz. 4 po poł. i w niedzielę dnia 7-go b. m., o godz. 4 po poł. odegrana zostanie w Teatrze Popularnym bajka dla dzieci „Zaklęty Królówic“.

„ŚLUBY I ROZWODY“

Odczyt Tadeusza Wieniawy-Długoszwskiego. Staraniem Łódzkiego oddziału „Polskiego Związku Myśli Wolnej“, w niedzielę, dnia 7-go b. m., o godzinie 1-ej rano w sali Filharmonji odbędzie się odczyt Tadeusza Wieniawy-Długoszwskiego na temat „Śluby i rozwody“. (Nowy projekt prawa małżeńskiego)

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJKA.

SOBOTA, dnia 6-go lutego.

11.45—11.55. Przegląd dzisiejszej Prasy polskiej. Tr. z Warszawy.
11.58—12.10. Sygnał czasu z W-wy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego
12.10—13.15. Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil, Piotrkowska 160.
13.15—15.45. Przerwa.
15.45—15.50. Giełda pieniężna, oraz komunikat dla żeglubi i rybaków. Tr. z Warszawy.
15.50—16.20. Płyty gramof. z W-wy.
16.20—16.40. Radiokronika — wygł. dr. M. Stępowicki, Tr. z W-wy.
16.40—17.00. Płyty gramof. z W-wy.
17.00—18.00. Transmisja Nabożeństwa z Ostrzej Brama w Wilnie
18.05—18.30. Program dla dzieci. Słuchowisko p. t. „Zapusty“ — obrazek historyczny M. Dynowskiej, Tr. z W-wy.
18.30—18.50. Koncert dla młodzieży z W-wy.
18.50—19.15. Rozmaitości.
19.15—19.30. Kom. Izby Przem. Handl. w Łodzi odczytanie programu na dzień następny.
19.30—19.45. Kalendarzyk filmowy. repert. teatrów i płyty gramof.
19.45—20.00. Prasowy Dziennik Radiowy z Warszawy.
20.00—20.15. „Na widnokręgu“. Tr. z W-wy.
20.15—21.55. Muzyka lekka, Wyk. Orkiestra P. R. pod dyr. St. Nawrota i soliści Tr. z W-wy.
21.55—22.10. Feljton p. t. „Dusza Wielkopolski“ — wygłosi p. Przemysław Mączewski, Tr. z Warszawy.
22.10—22.40. Utwory Chopina w wyk. B. Kona (fort.). Tr. z W-wy.
22.40—22.50. Dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego oraz kom. meteorolog. z W-wy
22.50. Koncert życzeń z płyt gramofon.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

18.15. *Budapeszt*. Koncert poświęcony utworom D'Indy.
19.35. *Monachjum*. „Fatinitza“ — operetka Suppe'go. Tr. z Teatru Narod.
20.00. *Wiedeń*. „Die drei gerichten Kammacher“ — opera komiczna Kazimierza Paszthory. Tr. z Opery Miejskiej w Grazu.
20.00. *Berlin*. Wieczór Fryderyka i Wiktora Holländerów.
20.00. *Bazyła (Beromünster)*. Wieczór Haydna pod dyr. Feliksa Weingärtnera. Tr. z Sali Muzycznej.
21.00. *Medjolan*. Koncert symfoniczny pod dyr. Caselli.
21.00. *Rzym*. Tr. opery z jednego z teatrów.
21.30. *Strasburg*. Koncert symfon.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę naszemu nieodżałowanemu

B. P.

Arturowi M. Mintzowi

składa serdeczne „Bóg zapłać“

Rodzina.

W dniu 4 lutego 1932 roku po długich i ciężkich cierpieniach zgasł w kwiecie wieku nasz jedyny i najukochańszy syn, bratanek i kuzyn

B. P.

FABJAN HORSTEIN

dip. oec. pub., przeżywszy lat 21.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w niedzielę dnia 7 b. m. o godz. 12-ej w południe z domu przedpożrzebowego, o czym zawiadamiają zrozapczeni

Rodzice i Rodzina.

W niedzielę dnia 7 lutego, jako w pierwszą bolesną rocznicę zgonu

B. P.

Maksa Weinreicha

odbędzie się o godz. 1-ej po poł. na cmentarzu żydowskim nabożeństwo oraz odsłonięcie pomnika, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

RODZINA.

Kamienie zamiast pończoch.

Niebezpieczny oszust skazał się na 10 miesięcy więzienia

W grudniu ubiegłego roku do firmy ekspedycyjnej Winer przy Placu Wolności Nr. 11 zgłosił się 20-letni Lejzor Kirsztajn, zamieszkały przy ul. Pomorskiej Nr. 33 i podając się za przedstawiciela jednej z firm zagranicznych, złożył kilka paczek do przelania do Warszawy do firmy „Helfgot i Landsberg“ przy ulicy Krochmalnej.

W paczkach miały się znajdować pończochy.

Przesyłka nadana została za zaliczeniem w wysokości 150 zł. Na tę sumę otrzymał Kirsztajn od ekspedycji pokwitowanie.

Gdy paczki nadeszły do firmy „Helfgot i Landsberg“ w Warszawie, zwrócono przedewszystkiem uwagę na ich niezwykły ciężar. Wywiercono w pudło dziurkę i zajrzano do środka. Okazało się, że zamiast pończoch, jakiś figlarz, czy oszust przesłał cegły, glinę i kamienie.

P. Winer powiadomił policję. Kirsztajn został ujęty.

Wówczas wyszły na jaw i inne niemię pomysłowe sprawy oszusta.

Oto po otrzymaniu pokwitowania z

ekspedycji Winer udał się Kirsztajn do składu gotowych ubrań Moszka Majerfelda przy ul. Nowomiejskiej, przedstawił się za Hirsza Mendelsohna, zakupił kilka ubrań i palt na sumę 400 zł. i przy zapłacie oświadczył, że nie posiada przy sobie gotówki, lecz może „zapłacić“ kwitem z ekspedycji Winer na sumę 450 zł.

Kirsztajn potrafił tak omotać właściciela składu, że ten nie tylko przyjął kwit, ale wydał z niego jeszcze 50 zł. gotówką tytułem reszty.

Dochodzenie ujawniło cały szereg innych oszustw, popełnionych przez Kirsztajna. Między innymi zgłosił się on w swoim czasie do Fajgi Rozenblum przy ulicy Nowomiejskiej, której zaofiarował sprzedaż wyrabianych przez nią artykułów na prowincję, przedstawiając się za Abrahama Rybaka.

Rozenblumowa zaufała młodzieńcowi i wręczyła mu kolekcję oraz 50 zł. gotówką na koszt podróży. Oczywiście, iż „agent“ więcej się już nie pokazał.

W dniu wczorajszym Kirsztajn zasiadł na ławie oskarżonych sądu grodzkiego w Łodzi. Kirsztajn skazany został na 10 miesięcy więzienia.

Fabrykował fałszywe zaświadczenia dla Funduszu Bezrobocia i Kasy chorych.

(gr) Przed niedawnym czasem donosiliśmy o wykryciu wielkiego biura, mianującego się przedsiębiorstwem budowlanym, którego właściciel zajmował się wystawianiem zaświadczeń dla swych bardzo licznych pracowników o utracie pracy. Za temi zaświadczeniami pracownicy, którzy musieli odpowiednio wynagradzać pomysłowego przedsiębiorcę budowlanego, pobierali przedewszystkiem zapomogi z funduszu bezrobocia, z ZUPP-u i ponadto chorowali sobie dowoli, pobierając zapomogi z kasy chorych.

Okazuje się, że prócz tego na wielką skalę zakrojonego przedsiębiorstwa oszukiwającego, istnieją w naszym mieście jeszcze inne, małe „instytucje“, które za

skromną opłatą dostarczają bezrobotnym „odnośnych“ dokumentów.

Biuro tego rodzaju posiada między innymi p. Józef Bagrowski, znany w polici ze strony pod każdym względem nienajlepszej.

Wczoraj w biurze pośrednictwa pracy przy ul. Matejki 9 przedstawiła Józefa Woźniakowska zaświadczenie, że utraciła pracę w Zjednoczonych zakładach Scheiblera i Grohmana. Zaświadczenie wydało się podejrzanemu urzędnikowi funduszu bezrobocia. Zagadnięta Woźniakowska zeznała, że to pan Bagrowski spreparował jej to zaświadczenie.

Bagrowski, mieszkaniec Rogów został aresztowany. Będzie w mieście o jedno biuro mniej. (g).

Cukierki
KANDYS substelne w smaku
orzeźwiają i krzepią

Z muzyki

Koncert popołudniowy w Filharmonji.

Koncert fortepianowy Schumanna nosi wszystkie charakterystyczne cechy twórczości wielkiego romantyka niemieckiego. Obok motywów wolnej, nieskrępowanej pieśni, owianej nastrojem zadumy i tęsknoty, występuje inklinacja do zwartej formy i logicznej budowy. Wielka tradycja 18-go stulecia ciąży na temperamencie twórczym Schumanna, wytwarzając tu i owdzie dwiistość formy i treści.

W rozterce tej Schumann ucieka się do pieśni, w której jest mistrzem nieporównanym, w której — według własnych jego słów — nie kłamie nigdy.

Wykonanie koncertu a-moll przez Klaudjusza Arrau zasługuje na najwyższą pochwałę. Kantylena Schumanna znalazła w artyście subtelny tłumacz swistej poezji romantyzmu niemieckiego, a brawurowe modulacje tematyczne oddane zostały z nieomylną sprawnością techniczną.

W pierwszej części koncertu usłyszeliśmy symfonię Dvoraka „Z nowego świata“. Mimo wysiłków dyr. Berdajewa, znakomicie panującego nad partyturą, nie można pominąć licznych usterek wykonania, co przypisać należy nie dostatecznemu przygotowaniu orkiestry. Z.

Ostatnie dwa dni!

A więc tylko jeszcze dwa dni w teatrze „Bomba“ będzie demonstrowana świetna rewja „Ta Bomba pięknie gra!“ Dyrekcja tego teatru pragnąc umożliwić szerszym masom obejrzenie tego wspaniałego widowiska, na ostatnie dni wydatnie obniżyła ceny biletów które wynoszą obecnie od 50 gr. do zł. 2 50 gr.

Łodzianie i łodzianki winni więc pamiętać o tem że muszą obejrzeć tę wesołą rewję, która w dalszym ciągu cieszy się dużym powodzeniem. „Ta Bomba pięknie gra!“ składa się z przebojowych numerów stołecznych teatrów i utrzymana jest na bardzo wysokim poziomie artystycznym.

Dośkonały zespół artystyczny jest codziennie gorąco oklaskiwany przez publiczność. Szczególne zainteresowanie budzą pomysłowe dekoracje, specjalnie sporządzone z Warszawy i piękne, efektowne kostiumy.

Dziś w „Bombie“ trzy przedstawienia: o godzinie 6.15, 8.15 i 10.15.

Casino

Trader Horn.

Po tryumfalnym pochodzie przez ekrany całego świata spojrzal na nas z ekranu kina „Casino“ stary Horn — kupiec kością słoniową — Trader Horn. Horn jest tym, który nam odsłania Afrykę, który uczy nas na nią patrzeć bez patosu i egzaltacji — Horn jest największym realistą z tych wszystkich ludzi, którzy nam Afrykę przekazali i dlatego Horn ukaże nam jej obraz najwierniejszy i jednocześnie najbardziej mroczny.

Przebywamy rzeki, w których wielkie hipopotamy tworzą jakby groźne wyspy lądujemy na brzegach, na których wygrzewają się obrzydliwe krokodyle mijamy nieprzebyte gąszcze: widzimy Afrykę i słyszymy ją.

O wiele groźniejsze, niż to co widzimy, jest to, co słyszysz ucho. Lwy walczące o zdobycz, szczełkanie szakali i śmiech hijen, okropny wrzask pawianów, dziwne jakieś nawoływanie pawjanów, charczący oddech nosorożca.

Trzeba jeszcze, by „Trader Horn“ oddawał wonie obrzydliwych kwiatów wschodzących w dżungli, trzeba, by nam pachniał step i by wiało w upale chłodem niedalekiej wody, a to co zawiera ten film stałoby się już przeżyciem najzupełniejszym.

Na tem wszystkim co oglądamy i co słyszemy góruje w tym porywającym obrazie Afryki wielka maksyma — podobno, jak twierdzi Horn, tylko afrykańska „jedno pożera drugie“ by być pożartą przez trzecie. To jest kwintesencja Afryki, i to pełna grozy kwintesencja filmu „Trader Horn“, którego się nigdy nie zapomni.

BOY - ŻELEŃSKI, STEFAN JARĄCZ NA ESTRADZIE.

Wiadomość o wspólnym występie najpopularniejszego literata i najpopularniejszego aktora obudziła w Łodzi zrozumiałe zainteresowanie. Połączył te dwa nazwiska wspólny kuit dla poety Villona, którego pięćsetcie urodzin święci obecnie Francja. Boy-Zeleński znakomity tłumacz Villona, odmaluje żywym słowem fantastyczne dzieje tego poety, Jarącz zaś doolni obrazu, wygłaszając jego najcenniejsze utwory: Villonowskie zaś recytacje Jarączka mają już swoją sławę. Datę występu oznaczono na 10-go lutego, w środę o godz. 8.30 wieczorem w sali Filharmonji. Bilety sprzedaje kasa Filharmonji.

Z rady miejskiej.

2 posiedzenia: w poniedziałek i czwartek.

W poniedziałek, dnia 8-go lutego i w czwartek, dnia 11 lutego r. b., o godzinie 20-ej i pół odbędą się dwa kolejne posiedzenia rady miejskiej.

Na porządku dziennym poniedziałkowego posiedzenia znajdują się sprawy: projektu ustawy o zmianie ustroju samorządu terytorialnego oraz dalsze obrady nad budżetem zarządu m. Łodzi na rok administracyjny 1932/33. Czwartkowe zaś posiedzenie rady miejskiej poświęcone będzie wyłącznie obradom budżetowym.

Otwarcie uniwersytetu

powszechnego przy „Pochodni”.

Dnia 3-go lutego r. b. o godz. 7-ej wieczorem w sali szkoły powszechnej przy ul. Andrzeja Nr. 24 rozpoczęły się wykłady uniwersytetu powszechnego przy „Pochodni”.

Prezes „Pochodni” dr. Samborski zajął wykłady życzeniem, aby słuchacze również pilnie, jak w roku zeszłym uczęszczali na kursy, podkreślając, że wykłady w roku bieżącym będą obejmowały tematy bardzo aktualne i tem samem ciekawe, jak: Nowa ustawa samorządowa i jej zastosowanie, „Współczesne kryzysy gospodarcze”, „Ustrój nowoczesnego państwa i jego powstanie”.

Ze względu na zainteresowanie, jakie budzi obecnie u nas konflikt chińsko-japoński, zagadnienie Wschodu zostanie uwzględnione przez cykl wykładów p. t. „Walka o panowanie nad Pacyfikiem” i t. d.

Wykładem prof. Gackiego o formowanie się języka polskiego i o powstawaniu literatury — rozpoczęły się kursy.

Na otwarciu kursów poza słuchaczami, był obecny szereg osób, interesujących się kształceniem szerokiej mas ludności Łodzi i wyrabianiem u niej obywatelskich poglądów.

Następny wykład miał prof. Jurczyński na temat gospodarczego znaczenia Polski w Europie

W czwartek odbyły się odczyty:

1) Prof. Pychyński, „Wstęp do psychologii tłumy”.

2) Prof. Sutkowski: „Zagadnienia państwa współczesnego”.

Następny wykład prof. Gackiego odbędzie się we wtorek, dnia 9-go lutego r. b. p. t. „Humanizm w Polsce jego odzwierciedlenie w literaturze”.

Pomimo wysoce interesujących i w treści swej głębokich wykładów, są one prowadzone przez profesorów w formie tak popularnej, że każdy obywatel Łodzi — nawet bez specjalnego przygotowania — dokładnie je zrozumie i potrafi je sobie przyswoić.

DANCING OFICERÓW 31 S. K.

W tych dniach w pięknie udekorowanych salach kasyna oficerskiego odbył się najwytworniejszy bezwzrostnie w bieżącym karnawale „dancing” oficerów 31 p. S.K. Honorowi gospodarzy pełnili dowódcą 31 p. S.K. płk. dypl. Fr. K. Dudziński i jego małżonka, oraz cały korpus oficerski pułku. Świetni wodzireje z kpt. Wróblem na czele, oraz moc atrakcyj i miłych niespodzianek — wszystko to złożyło się na to, że zabawa przeciągnęła się w doskonałym i bez troskim nastroju do białego rana. Nader licznie przybyli na bal przedstawiciele społeczeństwa cywilnego, raz jeszcze potwierdzili, jak dalece 31 p. S.K. cieszy się w społeczeństwie łódzkim, we wszystkich jego sferach — jaknajpowszechniejszą sympatią. Zasługa to w dużej mierze oczywista wielkich zalet towarzyskich d-cy pułku płk. Dudzińskiego, oraz popularnego tyle w Łodzi zastępcy d-cy pułk. St. Cieślaka.

K. NEUBERT.

BILET.

— Jutro ma się odbyć wielka premiera w kinie. Może pójdziemy? — zwróciła się pani Szulc do swego męża.

— Oczywiście, jeżeli chcesz... Przypuszczam, że dostanę jeszcze bilety...

Wczorajem przyniósł tylko jeden bilet.

— Wyobraź sobie, że wszystko już wyprzedane... Dostałem tylko jeden, ostatni bilet...

— Więc co zrobisz sam jutro wieczorem? — zapytała z uśmiechem.

— Ja?... Głupstwo... Wiesz przecież, że mam tyle zaległości w biurze...

W rzeczywistości wpadło mu na myśl przed kasą biletową, że nadarza się okazja spędzenia wieczoru z Lili. Dlatego kupił tylko jeden bilet, licząc na to, że do jutra wszystkie bilety zostaną już sprzedane.

Przed południem zadzwonił niespodzianie pan Lossow.

— Pani Erno, co pani robi dziś wieczorem? Czy mógłbym panią zobaczyć?

— Niestety... Mam bilet na dziś do kina...

— W takim razie dokupię drugi...

— Wątpię, czy to się panu uda...

50 akuszererek na całą Łódź.

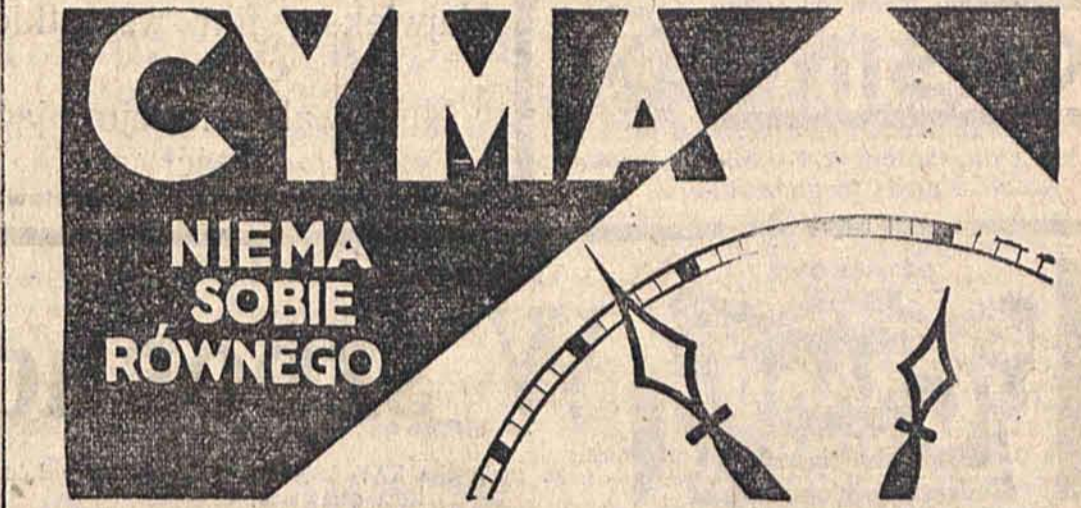
Związki robotnicze domagają się przywrócenia dawnego systemu. Kasa chorych zrewiduje swe stanowisko.

(i) W dniu wczorajszym do naczelnego lekarza kasy chorych w Łodzi, dr. Bogusławskiego zgłosiła się delegacja związku związków zawodowych w Łodzi z p. Modrzejewskim na czele, w sprawie omówienia nowego systemu pomocy akuszerkiej, jaki wprowadzono z dniem 1 stycznia.

Delegacja wskazała dr. Bogusławskiemu, iż w Łodzi ogółem mieszka 550 akuszererek, z których przeważająca ilość ma za sobą po 10, 15 a nawet do 30 lat praktyki zawodowej. Dotychczas akuszerki te niósły pomoc ubezpieczonym w kasie chorych, otrzymując specjalne wynagrodzenie od każdego wypadku. Z dn. 1 stycznia wprowadzono w Łodzi rejon, w których zatrudniono 50 akuszererek i tyleż pomocniczek.

Delegacja wskazała, iż inowacja ta jest szkodliwa zarówno dla ubezpieczonych jak i akuszererek. Z jednej strony bowiem 50 akuszererek znalazło się naraz bez pracy. Z prywatnej praktyki utrzymać się one nie mogą. Tymczasem wyłoniła się paradoksalna sytuacja. Ubezpieczonym w kasie chorych nie wolno wzywać akuszererek prywatnych, albowiem kasa chorych nie płaci im za pomoc. Akuszerka jednak, w myśl ustawy, obowiązana jest zawsze nieść pomoc chorej. O ile akuszerka po mocy tej odmówi,

karana jest więzieniem do 1 roku. I oto teraz ubezpieczeni, nie mogąc uzyskać pomocy od akuszerki rejonowej,



która jest przeciążona pracą, wzywają akuszerkę prywatną, a gdy po zabiegu zachodzi mowa o wynagrodzeniu, ubezpieczeni polecają akuszerce udać się do kasy chorych, której są członkami i w konkluzji, akuszerka, która nie ma prawa odmówić niesienia pomocy, obecnie musi nieść tę pomoc darmo. Następnie delegacja wskazała, iż inowacja ta wyszła również ze szkodą dla ubezpieczonych. 50 akuszererek rejonowych musi spełniać tę pracę, którą dawniej spełniało 550 akuszererek. Siłą rzeczy nie mogą one zawsze zdążyć na czas do chorej. I oto przedwczoraj zanotowano wypadek w Zgierzcu, że położna

umarła, a wraz z nią umarł noworodek, gdyż

Wobec powyższego delegacja uważa, iż należy znieść nowy system pomocy położniczej, gdyż nie daje on żadnych oszczędności, a jest niekorzystny, zarówno dla jednej jak i drugiej strony. Delegacja oświadczyła, iż zbiera podpisy ubezpieczonych pod memoriał, który ma być skierowany do kasy chorych w Łodzi oraz do ministerstwa pracy, żądający przywrócenia stanu z przed dnia 1 stycznia b.r. Dotąd zebrano już 10.000 podpisów.

W odpowiedzi dr. Bogusławski zakomunikował, iż nowy system został wprowadzony w czasie jego nieobecności. Po nieważ jednak widzi on, że nowy system jest istotnie niepraktyczny i nie daje tych rezultatów, jakich się po nim spodziewano, obiecuje zbadać dokładnie całą istotę inowacji i stwierdzić czy nie zachodzi potrzeba jej zrewidowania. Ponieważ sprawa jest pilna, dr. Bogusławski obiecał, iż odpowiedź w tej sprawie da związkowi już w dniu 12 b.m.

Z kolei delegacja udała się do komisarza Łopuszańskiego, któremu również wyszczególniła swe postulaty. Komisarz Łopuszański przychylił się do stanowiska dr. Bogusławskiego, iż sprawa ta będzie w ciągu tygodnia całkowicie zbadana, i, w razie potrzeby, w systemie pomocy położniczej zająd zasadnicze zmiany.

BAL „RODZINY POLICYJNEJ”.

W nadchodzącą sobotę dnia 6 b. m., w pięknie przybranych salach Filharmonii odbędzie się tradycyjny bal „Rodziny Policyjnej”, który zapowiada się niezwykle imponująco. Komitet zabawy już od szeregu dni pracuje nad przygotowaniem do balu, który obfitować będzie w moc niebываłych atrakcyj. Nie należy wątpić, że zabawa ta ściągnie w noc z soboty na niedzielę tłumy doborowej publiczności, żądnej prawdziwej rozrywki w kończącym się już karnawale

Zastrzeżenia zjazdu nauczycieli

przeciwko projektowi reformy szkolnictwa

(i) Przed kilku dniami donosiliśmy, obszernie o nowym projekcie ustroju szkół średnich w Polsce. Jak wiadomo szkoły te mają być podzielone na — gimnazja i wyższe licea. Gimnazja mają dawać po ukończeniu t. zw. małą maturę, a licea — właściwą maturę.

Ponieważ nowy projekt ustroju szkolnictwa średniego został już wniesiony do sejmu, towarzystwo nauczycieli szkół wyższych zwołało na dzień wczorajszy do Warszawy ogólny zjazd delegatów, celem wypowiedzenia się w tej sprawie. Łódź reprezentowana była przez dwóch delegatów nauczycielstwa łódzkiego.

Obrady nad tą sprawą trwały przez cały dzień. W konkluzji przyjęto obszerną rezolucję treści następującej:

1. Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych stwierdza, że projekt ustawy szkolnej zawiera wprowadzić postanowienia dodatnie i korzystne, jednak pod pewnymi względami nasuwa znaczne wątpliwości.

2. T. N. S. W. wypowiada opinię, iż 8-letnia szkoła średnia jest najwłaściwszym typem szkoły ogólnokształcącej, a rozbitcie jej na trzy części osłabia przede wszystkim wyniki wychowawcze, gdyż powoduje brak ciągłości wychowawczej.

3. Projekt ustawy zawiera duże trudności programowe, zwiększy przy tem znacznie wydatki na szkołę.

4. W myśl powszechnej praktyki zagranicą T.N.S.W. domaga się pozostawienia swobody szkolnictwu prywatnemu, które jest najwłaściwszym terenem eksperymentalnym dla ustalania nowych metod.

5. Obok 8-letniej szkoły ogólnokształcącej T.N.S.W. uważa za celowe również zorganizowanie 6-letnich szkół średnich.

Rezolucje powyższe zostały doręczone p. ministrowi W. R. i O. P. Jędrzejewiczowi.

Lucyna zadzwoniła natychmiast do swego męża do biura.

— Przed chwilą otrzymałam od Erny bilet do kina... Czy bardzo będziesz się gniewał, jeżeli przez dzisiejszy wieczór zostawię cię samego?

Hans, który od ślubu, a więc od roku co wieczór po skończonej pracy w biurze, wracał przykładowo do domu, gdzie czekała nań Lucyna, tym razem skomunikował się ze swym starym przyjacielem Pawłem: —

— Hallo... No, jak tam, żyjesz jeszcze?... A więc nasz plan może dziś dojść do skutku...

— Co to ma znaczyć?... O jakim planie mówisz?... — zapytał Paweł, który dawno już nie komunikował się z Hansem.

— Przecież już od sześciu miesięcy męczysz mnie, abyśmy razem poszli na bumberkę. Nie miałem nigdy czasu. Dziś jestem wolny.

— Ach, tak... Wspaniale. Zrobione. Paweł zadzwonił do swej przyjaciółki Gerdy, która pracowała jako stenotypistka w wielkim biurze.

— Słuchaj, moja kochana, spotykam się dziś z moim serdecznym przyjacielem, który bawi chwilowo w naszym mieście i z którym dawno się już nie widziałem... Dzwonił do mnie przed chwilą. A więc spotkamy się wobec tego do-

piero jutro, dobrze?...

Gerda nacisnęła guzik centrali telefonicznej i połączyła się z buchalterem Walterem, pracującym w tej samej firmie: —

— Hallo, panie Walter?... Paweł nie przyjdzie dziś po mnie...

Walter uśmiechnął się i zadzwonił do swego przyjaciela Herberta, pracującego w banku: —

— Słuchaj, Herbercie, musisz mi wyświadczyć małą przysługę... Wstąp do tej cukierenki na rogu o ósmej i prześluj mi w moim imieniu. Ona ma tam na mnie czekać. Ona, niestety, nie ma telefonu, w przeciwnym razie sam zadzwoniłbym do niej... Musisz znaleźć jakąś wymówkę... Mogę na tobie polegać, prawda?... No, dziękuję...

Tego wieczoru Herbert po raz pierwszy czytał o Inge, Walter po raz piąty udał się pokryjomu z Gerdą na dancing, Paweł po raz czwarty zdradził Gerde, Hans po raz pierwszy od ślubu umówił się z inną kobietą, Lucyna tak samo po raz pierwszy od ślubu umówiła się z innym mężczyzną, Lossow zdobył wreszcie Ernę, i tylko Szulc był jedynym, który już o dziewiątej wieczorem leżał w łóżku, gdyż Lili nie przyszła na umówione miejsce...

Bilet zrobił swoje...

Tłum. — Lu.

1-szy Dźwiękowy Kino - Teatr w Łodzi
„SPLENDID”
 Narutowicza 20
 Ceny miejsc od 12-3-ej 75 gr. zł. l. - i zł. .25

Najpotężniejsze arcydzieło filmowe epoki osnute na tle najpopularniejszej powieści TEODORA DREISERA, która osiągnęła nakład 2-ch milionów egzemplarzy pod tytułem:

Tragedia Amerykańska

realizacji genialnego JOZEFa von STERNBERGA. — W rolach głównych: SILVIA SIDNEY, PHILLIPS HOLMES, FRANCES DEE. — Film tylko dla ludzi o zdrowych nerwach. — Początek seansów o godzinie 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej w południe.

Dźwiękowy Teatr Świetlny
CASINO

Dziś i dni następnych! — Pocz. o g. 4-ej.
 w sob. i niedz. o godz. 12-ej w poł.

Największy film wszystkich czasów!
 Niebyle emocjonująca treść!

TRADER HORN

Najnowsze dzieło
 van Dyke'a

Passe-partout i bilety ulgowe nieważne do odwołania.



Tylko jeszcze 2 dni!

Zapraszamy na wielki program!

Tylko jeszcze 2 dni!

W szponach Czerezwyczajki

ze znakomitą KAY JONSON. Film, na który Łódź już od dawna czeka. Film, ilustrujący walkę emigracji rosyjskiej z rządem bolszewickim. Rola osławionej Cze-Ki. Początek o godzinie 12-ej w poł.

Włóknarze angielscy przygotowują się do strajku.

Wobec wypowiedzenia umowy normującej pracę i warunki płac w angielskim przemyśle włókienniczym, odbyły się w ostatnich dniach zjazdu delegatów robotniczych poszczególnych ośrodków tego przemysłu. Na zebraniach postanowiono przeciwstawić się zamierzonym redukcjom płac i podjąć strajk, w razie, gdyby przemysłowcy wprowadzili w życie swe zapowiedzi, polegające na obsłudze większej ilości warsztatów przez tę samą liczbę robotników. W związku z uchwałami strajkowymi organizacji robotniczych, angielskie ministerstwo pracy zwołało szereg wspólnych konferencji przedstawicieli robotników i przemysłowców celem zażegnania strajku.

ZABAWA RZEŹNIKÓW SIE NIE ODBEDZIE.

W dniu 6 b. m., dorocznym zwyczajem, w lokalu cechu rzeźniczo-wędliniarskiego przy ul. Kopernika 46 miała się odbyć zabawa dla członków cechu i wprowadzonych gości. Na onegdajszym walnem, nadzwyczajnym zebraniu cechu, zastanawiano się nad tą sprawą i w rezultacie postanowiono nie urządzić w tym roku zabawy ze względu na ogólny kryzys gospodarczy i ciężką sytuację członków cechu.

REUMATYZM I PODAGRE.

Łamanie w kościach i stawach leczy i usuwa skutecznie Togonal. Nieszkodliwe dla żołądka, serca i innych organów. Dzięki tabletkom Togonal tysiące udręczonych odzyskało swe zdrowie! We własnym więc interesie wypróbujcie dziś jeszcze, lecz zadajcie zawsze tylko oryginalnych tabletek Togonal — niema bowiem nic lepszego! We wszystkich aptekach. — Cena zł 2.

TEATR „ARARAT” (Al. 1-go Maja 2).

W teatrze „Ararat” wciąż jeden i ten sam program p. n. „Młoci fun der Welt”. Bajeczne to widowisko będzie dziś powtórzone po raz 61-szy. Przytem należy zaznaczyć, że wszystkie te przedstawienia były grane przy kompletach i nadkompletach. Tajemnicą tego niebywałego sukcesu tkwi bezsprzecznie w aktualnej satyrze, jaką program ten jest przesłany i która ośmieszająca słabości najpopularniejszych osobistości i działaczy społecznych. Dziś 3 przedstawienia: o godz. 4-ej, 7.45 i 10-ej wieczorem.

BAL DOROCZNY STOW. APLIKANTÓW SĄDOWYCH I ADWOKACKICH.

Salę łódzkiego towarzystwa śpiewaczego przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 243 zgromadzą dziś elitę towarzyską Łodzi. Doroczny bal stowarzyszenia aplikantów sądowych i adwokackich w Łodzi skupia liczne grono przedstawicieli sądownictwa, prokuratury, państwa, jak również młodego pokolenia prawników. Tegoroczna zabawa zapowiada się również interesująco. — Wstęp na salę wyłącznie za okazaniem uprzednio rozesłanych imiennych zaproszeń. Orkiestra pod dyr. p. Kantora, Część dochodu przeznaczona na wojew. komitet pomocy najbardziej potrzebującym. — Początek balu o godzinie 23-ej. Zabawa do świtu.

ŁÓDZKA WYPOŻYCZALNIA KSIĄZEK

(Andrzeja Nr. 5) pod nowym zarządem. Znana w szerokiach sferach naszego miasta długoletnia kierowniczka wypożyczalni książek L. Piszer, p. Apolonja Michalska objęła z dniem 1-go lutego r. b. „Łódzką Wypożyczalnię Książek” przy ul. Andrzeja Nr. 5. Łódzka wypożyczalnia Książek pod zarządem nowej właścicielki, p. Apolonji Michalskiej, zaspokajając będzie najwyższe wymagania klientów, gdyż zaopatrzona została w szereg najnowszych dzieł literatury światowej i polskiej w wielu egzemplarzach. Wszystkie działy posiadają obecnie niezwykle bogaty wybór książek odpowiednich dla każdego

Chciał być ojcem własnego nieślubnego dziecka.

(as) „Niedoświadczona dziewczyna, nie znająca jeszcze całego brudu wielkiego miasta dała się wziąć na lep pięknych słówek uwodziciela i obecnie jest z dzieckiem na ręku. A ojciec? — ojciec — nieznan!”

Zdań takich i podobnych do tego czyta się na rok kilkadziesiąt razy we wszystkich dziennikach, tygodnikach kobiecych i powieściach, nie tylko Karin Michaelis.

Okazuje się jednak, że jeśli się chce wyjawic ojcostwo to nawet i wtedy nie wolno być — jak nigdy zresztą — prawdziwym w swej gorliwości.

Za taką przesadną gorliwością, której nie wątpimy — intencje była jak najszlachetniejsze — odpowiadał przed sądem okręgowym w trybie uproszczonego Teodor Hajduk.

Zwykle taka nieszczęśliwa matka samotna i porzucona przez wszystkich, szuka ojca albo za nim płacze. Tym razem, żeby już wszystko było inaczej, niż w powieściach i w pismach, sama matka Kazimiera Kocinińska, zamieszkała przy ul. Henryka 3, złożyła doniesienie, że Teodor Hajduk, gdy urodził się syn ich, podał ją — Kocinińska —

za swą prawną małżonkę.

Oprócz tego momentu, doprawdy nie samowitego, że oto kobieta donosi policji, iż ojciec jej nieprawego dziecka nazwał ją swą prawną żoną, należy wziąć pod uwagę drugi jeszcze moment również zasadniczo przekształcający perspektywę całej sprawy: **dziecko urodziło się nieżywe.**

Kocinińska musiała mieć jakiś wielki żal, albo musiała bardzo źle życzyć ojcu swego martwego dziecięcia, jeśli doniosła policji, że Hajduk skłamał nazywając ją swą żoną.

Za to kłamstwo Hajduk odpowiadał przed sądem.

Dwaj świadkowie, którzy również zeznali przed urzędnikiem kościelnym, że dziecko urodziła pani Hajdukowa, znaleźli się również na ławie oskarżonych.

Hajduk przyznał się do swej małej winy. Kochał Kocinińską i nie chciał by nosiła na sobie piętno matki nieślubnego dziecka. Dwaj pozostali oskarżeni zeznali, że działali w dobrej wierze.

Za swe dobre chęci skazany został Hajduk na trzy miesiące więzienia. (g)

Zarząd Domami w Berlinie

przyjmuje rutynowany specjalista, sam właściciel nieruchomości. — Wszelkie sprawy związane z zarządaniem, kupnem, sprzedażą, hipotekami i t. d. T. Kreslawski, Berlin W, Niebuhstr. 77. Nierzmiernie dogodnie warunków. Wszelkie gwarancje. Referencji udzieli M. Zylber w Domu Bankowym A. Pawlikowski i S-ka w Warszawie, Mazowiecka nr. 1.

Tomaszów - Mazowiecki.

NOWA OFIARA OSZUSTWA HERCMANA.

Swego czasu donosiliśmy o głośnej aferze i zniknięciu z Tomaszowa Abrahama Hercmana właściciela wielkiej kolektury w Tomaszowie, który naraził tu tejszą Komunalną Kasę Oszczędnościową na ogromne straty. Hercman został zwolniony za dużą kaucją. Obecnie wyszły na światło dzienne dalsze sprawy owego pana. Otóż w dniu wczorajszym Mojżesz Benczkowski (Plac Kościuszki 21) zameldował w komisariacie, iż pożyczyciel Hercmanowi zł. 2560, za które otrzymał dwa czek na tę sumę. Jak się obecnie okazuje, w banku niema pokrycia na te czeki. Sprawa ta została również przekazana prokuratorowi.

OSRODEK WYCHOWANIA FIZYCZNEGO W TOMASZOWIE.

Obecny komendant P.W. i W.F. p. porucznik Kodz dokłada wszelkich starań celem utworzenia w Tomaszowie ośrodka wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, gdyż brak tej instytucji daje się mocno we znaki tułejszym organizacjom sportowym. W celu zaznajomienia się z tą organizacją

bawił p. porucznik Kodz w tych dniach w Łodzi i konferował w tej sprawie z komendantem łódzkiej organizacji P.W. i W.F. p. porucznikiem Woskowiczem. Pierwszym zadaniem tej instytucji będzie zaprowadzenie kursów instruktorskich dla wychowawców stowarzyszeń i utworzenia ośrodków sportowych. Dla prowadzenia poszczególnych działów zaangażowani będą wybitni sportowcy zamiejscowi.

Z BALU POLICYJNEGO.

Bal policyjny, który się odbył dnia 31 ub. miesiąca w sali rady miejskiej, można zaliczyć do najbardziej udanych imprez Tomaszowa. Zysk wynosił 1201.42 z czego 50 proc. przeznaczono na cele rodziny policyjnej, 30 proc. na świetlice policyjną, a pozostałe 20 proc. na komitet do spraw bezrobocia.

Zarząd rodziny policyjnej składa za naszem pośrednictwem wszystkim panom i panom, którzy przyczynili się do urządzania tego balu i za ich poświęcającą pracę serdeczne podziękowanie.

REPERTUAR KIN.

Kino Odeon: — Sewilla miasto miłości.

SPORT

Bocheński i Morawska na zawodach pływackich w Łodzi

Sekcja pływacka ŁKS-u, której kierownictwo objął prokurator Zgierski, wzięła się obecnie do intensywnej pracy. Przedewszystkiem została (w końcu bieżącego miesiąca) doprowadzona do skutku wielkie zawody propagandowe w basenie zgierskim, w których wzięła udział, zapowiadziani już, najlepsi pływacy warszawscy z Bocheńskim i Morawską na czele.

Pozatem, przygotowując się do nadchodzącego sezonu, młodzi pływacy Ł. K. S-u trenują gorliwie 2 razy tygodniowo w basenie Beutlera (wtorki i piątki, od 18—20) przy czym sekcja, w celu udostępnienia uprawiania tego pięknego sportu jaknajszerszym masom, przyjmie nadal zapisy w sekretariacie klubu lub bezpośrednio na treningach. Oficjalny sezon inauguruje ŁKS na wiosnę we własnym basenie, wielkimi zawodami ogólnopolskimi.

Kalendarzyk sportowy

na sobotę i niedzielę.

Sobota. Boks: Sala KS. Kruscheender w Pabjanicach: Międzyklubowe zawody bokserskie organizowane przez gospodarzy z udziałem klubów łódzkich IKP, ŁKS-u, Bar Kochby, Unii i Sokoła. Pocz. o godz. 18.30.

Niedziela. Boks: Sala KS. Zjednoczone, o godz. 12-ej międzyklubowe zawody bokserskie, z udziałem bokserów I. K. P., Unii, i Zjednoczonych.

Hokej: lodowisko ŁKS-u: o godz. 11 mecz towarzyski między ŁKS-em a Polonią warszawską. O godz. 12-ej mecz o mistrzostwo między Unią i Triumfem.

Stibbe i Konarzewski

na mistrzostwach bokserskich Polski.

Dowiadujemy się, że do tegorocznych mistrzostw okręgowych w boksie mistrz drużynowy Łódzi klub IKP, wystawia aż 16 zawodników — po dwóch w każdej wadze. Przyczem najciekawsze jest to, że po rocznym pauzowaniu o tytuł mistrza będzie się ubiegać Tomasz Konarzewski, który w roku 1930 zdobył tytuł mistrza Polski w wadze półciężkiej. Obecnie „długi Tomek” wystąpi w wadze ciężkiej, a ponieważ najprawdopodobniej zdobędzie mistrzostwo okręgu więc na mistrzostwach Polski doszłoby przypuszczalnie do sensacyjnej walki dwóch łódzian Konarzewski - Stibbe gdyż ostatni jako obrońca tytułu od razu będzie dopuszczony do finału. W każdymbądź razie Konarzewski trenuje gorliwie i znajduje się w dobrej formie.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Zbędny alarm.

Prasa dzisiejsza doniosła, że minister skarbu zapowiedział zwołanie walnego zgromadzenia Banku Polskiego dla podwyższenia bezprocentowego kredytu dla skarbu do 100 milj. zł. i że przedstawiciele opozycji gorąco się temu przeciwstawili, wskazując na widmo inflacji.

Szersza opinia zapewne nie uzupełni się orientując w tem, o jakiej kredyty chodzi i co oznacza jego ewentualne podwyższenie.

Otóż w myśl art. 53 statutu Banku — bilety bankowe znajdujące się w obiegu mogą być także pokryte długiem Skarbu Państwa na rachunku bezprocentowego kredytu, z którego Skarb korzysta do sumy nie wyższej nad 50 milionów złotych przez cały czas trwania przywileju emisyjnego Banku.

To uprawnienie było w ciągu trwania planu stabilizacyjnego wykorzystane tylko do połowy. Po upływie trzechlecia stabilizacyjnego została także zlikwidowana przewidziana przezeń t. zw. rezerwa specjalna skarbu w Banku Polskim w kwotę 75 milionów a 25 milj. z niej przeleżano na całkowitą spłatę bezprocentowego długu skarbu.

Wkrótce atoli rząd na nowo pożyczył sobie pieniądze z rachunku bezprocentowego, ale tylko 20, mimo że — jak widzimy — ma prawo podjąć 50 milionów.

Obecnie rząd zapowiada zmianę lit. „c” art. 53 statutu w sensie podwyższenia maksymalnej granicy kredytu do 100 milionów. Notabene rada banku już odnośną uchwałę jednomyślnie powzięła i zostanie ona przypuszczalnie w tym miesiącu jeszcze przedstawiona walnemu zgromadzeniu.

Wydaje się, że niema jeszcze powodów rozdzierać szat z rozpachy. Na 1-go lutego depozyty cudze wynosiły w Banku Polskim 232,5 milj., a obieg jego biletów — 1152,1 milj. zł., razem więc — 1384,6 milj.; jeżeli nawet rząd wykorzystywał nowe upoważnienie w całej pełni t. j. podejmie 80 milionów — waluta i jej pokrycie pozostają nienaruszone.

Minister skarbu powiedział, że chodzi o upoważnienie nadzwyczajne, które by dało rządowi możliwość szybkiego działania w wyjątkowych warunkach (daj przykład akcji ratowniczej dla banków, która w pewnym momencie stała się konieczną w Niemczech w ciągu jednej doby). Jeżeli — czego minister nie powiedział a co my sobie zauważać pozwalamy — dłużej budżetowy skarbu przewidziany na rok 1932/33 kwotą 74,5 milj. zmusiłby wobec unieruchomienia części rezerw, do podjęcia dla celów skarbowych paru milionów (z pustego nie należało!) — i to jeszcze nie oznacza katastrofy.

Ważniejszą jest zasada — żeby droga z ul. Rymarskiej na ul. Bielańską, z ministerstwa skarbu do Banku, była dla ministra skarbu ciężką i trudną. Żeby nie było lekomyślnego spaceru. Chodzi — jak zwykle w podobnych sytuacjach, o silę własnej woli. Dość adzenie i nasze, a także na wielką skalę dość adzenie u obcych z ostatniej doby — przekonaliśmy, że najszersza autonomia banków emisyjnych jest w gruncie rzeczy iluzoryczna, ponieważ w „dobro potrzeby” i tak banki emisyjne idą na pasku rządów. Chodzi o stan faktyczny a nie o formę. Niech tylko minister skarbu, który w obecnych warunkach mógł pożytyć z bezprocentowego rachunku w banku emisyjnym 50 milj., a pożytył ledwie 20 milj., dalej okazuje taką zasadniczą wstrzeźliwość — a frukt, iż podejmie jeszcze parę milionów — dziury w niebie nie zrobi. Jesteśmy na tych łamach gorącym zwolennikami redukcji wydatków państwowych i stale temu dajemy wyraz; robienie jednak niepotrzebnego alarmu zapewne nie jest rzeczowemi argumentami podyktowane.

Dr. A. Z.

Przed sezonem wiosenno-letnim.

Styczeń na rynku łódzkim wypadł zadawalniający.

Przemysł i handel włókienniczy Łodzi znalazł się w styczniu u progu nadchodzącego sezonu wiosenno-letniego. Zapowiedzią tego sezonu w przemyśle było zwiększenie produkcji przez fabryki, które uzupełniały swe składy, produkując jednak bardzo ostrożnie z uwagi na zupełnie niewyjaśnione możliwości zbytu. W każdym bądź razie przygotowania do sezonu znalazły swój wyraz w zwiększeniu liczby dni pracy w całym

szeregu fabryk wielkiego przemysłu, a m. in. w zakładach Scheiblera i Grohmana do 5 dni w tygodniu, w spółce akcyjnej N. Elington — do 6 dni w niektórych działach, w „Widzewskiej Manufakturze” do 4 dni i t. p. Również i w szeregu przedsiębiorstw przemysłowych na prowincji, jak w Zduńskiej Woli, Kaliszu, Pabjanicach, Tomaszowie, nastąpił wzrost uruchomienia.

Znaczniejsze powiększenie produkcji

nastąpiło w przemyśle bawełnianym w towarach białych. Zapasy tych towarów z sezonu zeszłorocznego i bieżące są nieznaczne, a ostrożna polityka produkcyjna ograniczyła rezerwy towarowe do minimum. Przędzalnie bawełniane pod wpływem zwiększonego zapotrzebowania na przędzę, poraz pierwszy od dłuższego czasu zwiększyły na podstawie uchwały zarządu kartelu przedsiębiorców bawełnianych produkcję swą do 32 godzin tygodniowo. Uchwała ta zapadła w związku ze spadkiem zapasów, które w ostatnich dniach stycznia spadły w ciągu tygodnia o blisko 142.000 kg.

Również i w przemyśle wełnianym nastąpił wzrost produkcji. Zapoczątkowany on został dopiero pod koniec stycznia, wywołując pomyslnie refleksy na rynku przędzy czesankowej, której ceny kształtowały się w tym okresie mocno.

Pierwszą zapowiedzią sezonu wiosenno-letniego w przemyśle i handlu włókienniczym były transakcje międzysezonowe, które objęły towary białe. Te „białe tygodnie” trwać będą do Wielkiejnocy i są niejako pierwszymi wskaźnikami na barometrze konjunktury sezonowych. Dotychczasowy ich przebieg pozwala wysnuć pewne wnioski optymistyczne. Zjazd kupiectwa, poczynając od drugiej połowy stycznia do końca miesiąca był bardzo liczny i transakcje obracały się w granicach znacznie przekraczających pierwotne przewidywania. Poza towarami białymi zrealizowano większe transakcje towarami sztuczno-jedwabnymi na suknie damskie. Ceny w porównaniu z rokiem ubiegłym przedstawiały się niekorzystnie i wahały się w granicach od 30 do 50 proc. poniżej cen zeszłorocznych. Jako pokrycie obowiązującej zasadniczo gotówka, jednakże większość transakcji uskuteczniła przy pokryciu w połowie gotówkowem, połów zaś weksłami do 45 dni.

Poza towarami białymi, ruch w handlu tej branży był stosunkowo niezdecydniony, co położyło na karb okresu międzysezonowego. W przeciwieństwie do sytuacji na rynku tkanin bawełnianych, znacznie pomyslniej kształtowały się konjunktury rynku przędzy, w tej branży, gdzie uskuteczniło duże zakupy, co wpłynęło na wyższe ceny. Ceny przędzy w okresie stycznia zwykowały przeciętnie o 3—4 cent. na 1 kg, co w pewnej mierze spowodowane zostało również i wzmocnieniem się cen surowej bawełny, która w tym okresie zwykowała o 1 cent. na 1 kg. Ceny przędzy bawełnianej z posród najbardziej poszukiwanych numerów kształtowały się następująco: 24/1 — 40 cent., 32/1 — 49,50 cent., 24/2 — 47—48, 32/2 — 57 cent. Przy transakcjach przędzy, wobec mocniejszej tendencji cen, obowiązywało pokrycie gotówkowe, częściowo weksle lub czek na krótkie terminy 20 do 30 dni.

Ceny przędzy czesankowej notowano następująco: 40/2 Ab. 1,57 do 1,58, 56/2A — 1,82 do 1,83, 20/1 ang. — 0,81, 22/2 tryk. — 1,08. W innych branżach sytuacja w okresie stycznia kształtowała się niejednolicie. Pomyślnie stosunkowo przedstawiała się konjunktura w handlu dzianinami trykotażowym. Sprzyjające względy atmosferyczne przyczyniły się do zwiększenia zbytu wszelkiego rodzaju ciepłej konfekcji i artykułów sportowych.

W handlu jedwabnym sezon zimowy naogół zawiódł, do czego przyczyniła się poza spadkiem konsumpcji również i moda, faworyzująca w tym roku na suknie damskie szczególnie wełnę.

Branża konfekcyjna odczuwała pomimo karnawału naogół zastój, notując obroty w granicach nie więcej jak 50 proc. zeszłorocznych.

Zbliżający się okres wiosenno-letni oczekiwany jest z dużym zaniepokojeniem, gdyż pomimo pomyslnego stosunkowo przebiegu okresu międzysezonowego, konjunktury są zupełnie niewyjaśnione.

Obs.

Działalność Tow. Kredytowego, mimo kryzysu, rozwija się pomyslnie.

Okres kryzysu gospodarczego ujawnił się w działalności Towarzystwa Kredytowego w znacznych zaległościach rat, z tytułu pożyczek, obciążających nieruchomości.

Jednakże w ostatnich czasach dzięki utworzeniu specjalnej komisji dla poboru rat, płatności przedstawiają się obecnie pomyslniej. Ilustrują to sumy płatności kuponów za II półrocze 1931 wynoszące zł. 2.431.156, wobec przewidzianych niespełna 3 milionów na I półrocze bieżące, z czego do dnia 26 stycznia spłaconych przez posiadaczy listów zastawnych zostało już 2.305.609 zł.

Ta niezwykła skwapliwość w uszczelnianiu zobowiązań świadczy o energii ustanowionej komisji, która jednakże nie postępuje rygorystycznie. W wielu wypadkach wchodzi w układy z płatnikami, udziela im w ramach możliwości ulg — dlatego też bezwzględne egzekwowanie drogą licytacji, było stosunkowo rzadkie — w roku 1931 objęło 10 nieruchomości, przyczem uzyskane z pod młotką sumy we wszystkich wypadkach przewyższały kwotę długu.

Z drugiej strony — tak doskonała

wypłacalność wpływa z właściwego doceniania przez dłużników roli instytucji kredytu długoterminowego.

W organizacji realizowania kuponów — nadzwyczajne usługi oddaje Bank Polski, który na całym obszarze Rzeczypospolitej nie tylko w terminie płatności je realizuje, i to bez żadnych dodatkowych opłat, ale i przed terminem przeprowadza operacje dyskontowe o drobnem oprocentowaniu.

Wymiana dawnych listów zastawnych, opiewających w walucie rublowej i markowej — na listy zastawne złote, jako jedna z funkcji Towarzystwa Kredytowego, jest kontynuowana w dalszym ciągu. Od roku 1925 ogólna wartość listów zastawnych, podlegających konwersji wynosiła 14 milionów na 1 stycznia 1932 pozostało niezwaloryzowanych tylko za 2 miliony zł.

Wysokość udzielonych pożyczek, 4 i pół proc., 5 proc., 8 proc. wynosiła na 1 stycznia 1931 — zł. 59.070.250, a na 1 stycznia 1932 — zł. 71.450.450. co świadczy o coraz bardziej rozprzestrzenianiu się działalności Towarzystwa Kredytowego.

(włk.)

Lista surowców i półfabrykatów,

które utrzymywane mogą na składach agentów.

Izby przemysłowo-handlowe ustaliły listy surowców i półfabrykatów, które firmy komisowe lub pośrednictwa handlowego mogą utrzymywać na składach konsygnacyjnych, nie uiszczając podatku od dokonanego obrotu, lecz od prowizji w myśl art. 8 noweli ustawy o podatku przemysłowym. Związek izb przedstawił ustaloną przez siebie listę ministerstwu skarbu, na podstawie której lista została sporządzona, bowiem zamieszczone zostały na niej również towary wyrabiane w kraju, co pozostaje w kolizji z intencjami noweli.

Niezmiernie ta ważna dla handlu komisowego i agentur sprawa, winna być zgodnie z nowelą rozstrzygnięta pod kątem widzenia interesów rolnictwa i przemysłu krajowego.

Łódzka izba zwróciła się do miejscowych organizacji gospodarczych z prośbą o wypowiedzenie swych opinii.

Posiadamy informację, że ministerstwo skarbu, uważając rozstrzygnięcie sprawy tej za pilne, prowadzi prace w szybkim tempie, w związku z czem można przewidzieć, iż sprawa ta rozstrzygnięta będzie jeszcze w przyszłym tygodniu.

(dl)

Giełda pieniężna.

Warszawa, 5 lutego.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie dla dewiz panowała tendencja niejednolita. Słabsze były Nowy Jork, Kابل Nowy Jork i Londyn. Obroty bardzo małe. Również banknoty dolarowe obniżyły swój kurs do 8,88 i pół. Wyplatę telegraficzną na Nowy Jork notowano 8,922. Kursy dewiz notowano: Nowy Jork — 8,917, Londyn — 30,85, Paryż — 35,12, Praga — 26,41, Szwajcaria — 174,89, Włochy — 48,10, Holandia — 359,55. Dewizami na Berlin w transakcjach międzybankowych obracano po 211,70. Na giełdzie prywatnej ruch również bardzo mały. Marką niemiecką w gotówce obracano po 211. funtem szterlingów w gotówce — 30,80—30,85, dolarem gotówkowym — 8,89, rublem złotym — 4,96, rublem srebrnym — 1,57, bilonem — 0,75.

AKCJE. Rynek akcyjny pozostał bez zmiany, obroty minimalne. Notowano kursy tylko dwóch akcji: Banku Pol-

skiego po 101, Lilpopy — 13,50

PAPIERY PROCENTOWE. Na rynku państwowych papierów procentowych utrzymuje się nadal mocna tendencja mimo ograniczonych obrotów. Notowano: 5 proc. pożycz. budowlana — 31—31,30, 4 proc. pożycz. inwestycyjna zwykła — 84,75, serjowa — 91—91,25, dolarowa — 44, 5 proc. pożycz. konwersyjna — 40,25, 6 proc. dolarowa — 56—58 — 56, 7 proc. stabilizacyjna — 57—54,75 10 proc. pożycz. kolejowa — 100—100,50, 8 proc. oblig. B. G. K. budowlane — 93. Giełda prywatnych papierów lokacyjnych nie wykazała w dniu wczorajszym większych obrotów. Mimo to tendencja jest dość mocna, a niemal cały ruch skupił się koło 8 proc. listów m. Warszawy Notowano: 4 i pół proc. ziemskie — 40,75—41,25, 8 proc. m. Warszawy — 63,25—64,63, 10 proc. m. Lublina — 66, 8 proc. m. Piotrkowa — 55, 10 proc. m. Radomia — 60,50, 10 proc. m. Siedlec 60. Za 5 proc. l. m. Warszawy żądano — 50.

Haussa czy baissa w bawelnie.

Ruchy cen na giełdach amerykańskich.

Na rynkach bawełnianych daje się zaobserwować w ostatnich miesiącach zasadniczą zmianę na lepsze. Dowodem tego są choćby następujące cyfry:

Zużycie bawełny amerykańskiej (w tysiącach bel):

	1931/2	1930/1	zmiana
23 — 28 XI	434	337	32%
30 XI — 5 XII	458	389	18%
7 — 12 XII	461	361	30%
14 — 19 XII	429	353	22%
21 — 26 XII	347	270	28%
28 XII — 2 I.	348	314	11%
4 — 9 I.	418	320	30%
11 — 16 I.	298	233	29%
18 — 23 I.	337	204	65%
25 — 30 I.	342	218	57%

W ostatnich dwóch tygodniach zużycie bawełny amerykańskiej wykazuje zatem cyfry o 57 — 65% wyższe od roku ubiegłego.

Składy bawełny amerykańskiej w portach europejskich (w tys. bel)

	1932	1931
w dniu 25 stycznia:		
Liverpool	478	642
Brema	461	628
Hawr	188	332

A więc składy, przeznaczone dla zaopatrzenia przedziału europejskiego, wynoszą tylko dwie trzecie tego, co w roku 1931, pomimo węższego spożycia bawełny.

Ceny. Notowania giełdy Nowojorskiej wykazują od 1 stycznia powolny wzrost. W większym stopniu jeszcze zwyżkują ceny bawełny egipskiej. Oto notowania giełd w Nowym Yorku i Aleksandrii:

Nowy York		Aleksandria	
4 stycznia	6.40	Sakel III	12.75
14 stycznia	6.84	Aslimouni II	9.91
24 stycznia	6.78		13.09
4 lutego	6.77		10.14
			13.25
			10.73
			13.72
			11.03

Ceny bawełny amerykańskiej zwyżkowały więc o 6%, egipskiej zaś o 8—11%. Nierównie wyższy jest wzrost marży za lepsze gatunki bawełny (t. zw. „onsy“).

Naogół odnosz się wrażenie, że prądy, nurtujące pod cichą dotąd powierzchnią rynku, wzbierają na sile i że przy najmniejszym bodźcu fala zwyżkowa położy kres dotychczasowej stagnacji. Charakterystyczną rzeczą jest, że w Ameryce drobni ciuracze w obawie przed dewaluacją dolara lokują swe oszczędności w bawełnę i przedży bawełnianej. Ceny bawełny są obecnie najniższe od 33 lat, gdyż od roku 1899 nie notowano bawełny poniżej 7 cent. za funt angielski. W latach powojennych ceny te przedstawiały się jak następujące w porównaniu z rokiem 1913:

	najwyższe notowania	najniższe notowania
1913	14.50	11.70
1918	38.20	25.—
1920	43.75	13.16
1922	26.87	15.03
1924	35.70	22.10

	1926	21.25	11.55
1928	23.10	17.45	
1930	17.55	9.45	

Ponieważ obecnie ceny wahają się w granicach od 6 i pół do 7 centów, możliwość dalszego spadku cen jest prawie wykluczona, możliwości zaś a la hausse są z natury rzeczy nieograniczone.

Do depeszy o spadku cen bawełny zakradła się we wczorajszym numerze omyłka: zamiast 1,4 do 1,6 procent wydrukowano mylnie wskutek złej transmisji telegraficznej 14—16 procent, co niniejszem prostujemy.

Na wczorajszej giełdzie nowojorskiej (otwarciu) notowano bawełnę na maj 6.80, czyli można zanotować zwyżkę 3 punktów.

W łódzkich kołach przemysłowych utrzymuje się uporczywie pogłoska, jakoby wiadomości o znizce cen bawełny kolportowane były w celach bałsowych Przez Amerykę w związku z działaniami wojennymi na Dalekim Wschodzie. Wobec groźby wojny i związanej z tem zapotrzebowania bawełny młoda rodzina chciałyby nabyć dla przemysłu amerykańskiego znaczne zapasy bawełny, oczywiście po możliwie najkorzystniejszych cenach. Potwierdzenia tej pogłoski z centrów europejskiego handlu bawełnianego nie otrzymaliśmy.

Zdarzenia i ludzie.

— JEDNA Z NACZELNYCH PRZYCZYŃ krachu amerykańskiego, który rozpełtał kryzys światowy, tkwi w ścieżeczności, pomiędzy postawą światowego producenta a postawą światowego wierzyciela. Aby móc być spłaconą, Ameryka musiała pożyczać swemu dłużnikowi, bezpośrednio lub pośrednio Dłużnik, aby móc uiszczyć procenty z zacagniętych pożyczek, starał się sprzedawać więcej towarów, udoskonalać swój warsztat wytwórczy obniżać ceny. Zaciągał nowe pożyczki, tym razem już nie w celu spłacenia swych długów, ale w celu dźwignięcia swego aparatu wytwórczego na taki poziom udoskonalenia technicznego któreby zapewniło jego wyrobom zwycięstwo w walce konkurencyjnej na rynkach światowych. Nie mogąc dotrzymać swym rywalom kroku na polu konkurencyjności przemysłowej, Ameryka starała się zdobyć lub utrzymać rynki z ograniczonej drogi działania finansowego. Rozwinęła działalność kredytową w skali w dziejach nieznaną Angażowała swe kapitały we wszystkich krajach, w Anglii, w Niemczech, w krajach zamorskich, w Rosji, wszędzie.

KRACH FINANSOWY, jaki wstrząsnął podstawami ustroju pieniężnego Stanów Zjednoczonych jesienią roku ub., zaczął potroszę uświadamiać istotny stan rzeczy. Zaczęto sobie zdawać sprawę z alternatywy: albo dłużnik płaci handluje i pracuje pieniędzmi wierzyciela, robiąc mu konkurencję — i to jest zmizka cen — albo dłużnik nie mając pieniędzy ani rynku zbytu, nie może już handlować i nie może również płacić — i to jest likwidacja długu.

OPINIJA AMERYKAŃSKA trzyma się uparcie zasady zdolności płatniczej każdego kraju dłużniczego. Ale czym jest owa zdolność płatnicza? Kiedy rzecz dotyczy płacenia, nie kapitałami, ale ratami rocznymi przez jedno państwo drugiemu państwu? Zasada zdolności płatniczej, zastosowana w sposób drakoński przez Amerykę do Anglii, jest niewątpliwie przyczyną załamania się funta sterlingów.

— PREZYDENT FEDERACJI przemysłu angielskich zwrócił uwagę na fakt, że długi międzysojusznicze zostały zakontraktowane w momencie kiedy ceny światowe miały poziom najwyższy i że w chwili obecnej — chwili płatności — ceny są trzy razy niższe, t. zn. moc nabywcza tych sum wzrosła trzykrotnie.

— ODGEN MILLS, PODSEKRETARZ SKARBU W STANACH ZJEDNOCZONYCH zwrócił się do kooperacji banków i przemysłów z apelem, aby wyżyły wszystkie siły gwoli zwalczaniu depresji. Wielkie banki winny za wszelką cenę powrócić do dawnej polityki liberalizmu kredytowego. Ma to być jedyny sposób zwalczania deflacji która w ostatnich miesiącach przybrała zarysy iście karykaturalne w następstwie ostrego i wciąż się wzmagającego kryzysu zaufania.

pozytywną częścią apelu finansisty amerykańskiego jest stwierdzenie — bynajmniej nie nowe zresztą — jednego z następstw kryzysu. Pogłębianie się kryzysu podrywa wiarę w odporność najważniejszych banków co z konieczności doprowadza do ograniczenia kredytów i do utrzymywania takiej ilości środków płynnych, aby móc w każdej chwili sprostać żądaniom depozytariuszy bankowych, na wypadek, gdyby zapragnęli wycofać swe wkłady. Jest to jeden z klasycznych procesów, które charakteryzują wszelkie kryzysy gospodarcze i którym nie daje się zapobiec.

WIĘCEJ WATPLIWOŚCI WZBUDZAJĄ środki, jakie proponuje p. Mills, aby zlikwidować sytuację do której doprowadził normalnie się rozwijający bieg wypadków. Nawoływanie do liberalnej polityki kredytowej — to nakłanianie banków do porzucenia tradycyjnych prawideł rozstróżności, jakie narzuca zarówno względem samej banki jak i na tych którzy tym bankom powierzyli pieczę nad swymi interesami.

Zresztą kredyt nie daje sobą komenderować. Zależy on od całego zespołu czynników — tak, jak ogólna sytuacja handlowa, wartość gwarancji, jakie oferują pożyczający, możliwości kredytowe banków i t. d. — które ze swojej strony są ściśle uwarunkowane przez ewolucję kryzysu.

Upadłości i nadzory.

W dniu wczorajszym ogłoszono upadłość firmie „Otto Radke”, mechaniczna stolarnia należąca do Braci Radke w Zgierzu, przy ul. Kilińskiego 5 a także i osobiście jej właścicielom Ottomowi i Robertowi braciom Radke.

Żądanie ogłoszenia upadłości zgłosił adw. Edward Fuks, w imieniu wierzyciela Karola Nelsona, z tytułu 3-ech zaprotestowanych weksli na sumę 2300 zł. z własnego wystawienia upadłych.

Kuratorem upadłości mianowany został adw. Maurycy Rozenal, a sędzią komisarzem S. H. Karol Grohman.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 1 lutego r. b. a upadłych oddano pod dozór policji.

Na tejże samej sesji Sądu Handlowego rozpoznawaną była sprawa upadłości firmy „Wykończalnia i Farbiarstwa Gustaw Werczycki, Spadkobiercy” i jej współwłaścicieli. Ogłaszając upadłość sąd oznaczył chwilę otwarcia tymczasowo na dzień 2 stycznia r. b., gdyż w tym dniu, jak sama firma podawała, zawieszono wypłaty.

Przedstawiony przez upadłą firmę bilans przedsiębiorstwa według stanu na dzień 31 października 1930 r. wynosił w aktywach 347.322 zł., w pasywach zaś 568.870 zł.

Wszystkich spółników upadłej firmy, którym osobiście również ogłoszono upadłość, oddano pod dozór policji. Ten sam środek zapobiegawczy utrzymano również w mocy i Sąd Apelacyjny, do którego odwołało się trzech upadłych, a mianowicie Ida Werczycka, Anna Schroederowa i Karol Werczycki.

Dopiero w styczniu r. b. ze względu na jej podeszły wiek Schroederowej i na skutek złożonego przez jej męża zabezpieczenia hipotecznego na sumę 5000 zł. Sąd zgodził się uchylić zastosowany względem niej dozór policji.

W tej samej sprawie odbyły się dwukrotne terminy sprawdzenia wiarygodności na które nie zgłosili się jeszcze wszyscy wierzyciele. Jednakże jak sąd okręgowy tak i sąd apelacyjny nie wyznaczył trzeciego terminu, uważając wyznaczony już raz dodatkowo termin za ostateczny.

W toku sprawdzenia wiarygodności

przed syndykiem masy adw. Edwardem Szyferem stwierdzono, iż upadła firma znacznie wcześniej zawieszała wypłaty, bo jeden z wierzycieli a mianowicie Józef Lewi przedstawił czek upadłej firmy zaprotestowany już w dniu 28 listopada 1929 r.

Z tego tytułu adw. Markowicz w imieniu wierzyciela Dawida Feldbrilla i wierzyciel Lewi wystąpił do Sądu domagając się cofnięcia chwili otwarcia upadłości na termin wcześniejszy, zgodnie z najwcześniejszym terminem płatności weksli, znajdujących się u syndyka i zgłoszonych przez wierzycieli do masy.

W dniu wczorajszym Sąd po przyjęciu do wiadomości oświadczenia syndyka masy adw. Szyfera, z którego wynikało, iż pierwszy weksel upadłej firmy zaprotestowany został już w dniu 7 grudnia 1929 r., a także po wysłuchaniu oświadczenia zainteresowanych wierzycieli postanowił przychylić się do żądania wierzycieli i cofnął chwilę otwarcia upadłości firmy „Gustaw Werczycki Spadkobiercy” do dnia 7 grudnia 1929 r.

Na podstawie tej decyzji wszelkie transakcje handlowe, jak akty kupna sprzedaży, zapisy hipoteczne i inne zawarte po tym terminie z nawet na 10 dni przed dniem 7 grudnia 1929 r. są z mocy prawa uznane za nieważne.

Również w dniu wczorajszym adw. Zygmunt Albrecht złożył w imieniu Karola Mandy, właściciela firmy: „W. Manda”, magazynu obuwia, przy ulicy Piotrkowskiej 127 podanie o udzielenie odroczenia wypłat na 3 miesiące.

W podaniu tem firma powołując się na swoje istnienie na terenie m. Łodzi od 1890 r. i ustalona opinię w świecie kupieckim oświadcza, iż wobec obecnego długotrwałego kryzysu ekonomicznego, a co w związku z niem kładzie zmniejszenia się odborców, znalazła się w chwilowych trudnościach płatniczych, iż od zupełnego zawieszenia wypłat może je tylko uchronić dobrodziejstwo Rozporz. o odroczeniu wypłat.

Bilans przedsiębiorstwa dołączony do podania według stanu na dzień 30 stycznia r. b. wykazuje nadwyżkę aktywów w sumie 40.418 zł., przy ogólnej sumie bilansowej 81.67 zł.

Największą pozycję aktywów stanowi skład oszacowany na sumę 60.319 zł., którego realizacja napotyka na trudności.

Pasywa stanowi tylko pozycja wierzycieli przyjęta w bilansie na złotych 41.279.—

Plan sanacji przewiduje spłatę wierzycieli w razie realizacji składu towarów w okresie odroczenia wypłat.

Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji w Biurze

WYWIAD KREDYTOWY

Największe w Łodzi Biuro Informacji kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą
NARUTOWICZA № 30
tel. 129-30.

RAMON NOVARRO

w największym filmie świata

Już wkrótce w GRAND KINIE.

Pulowery artystyczne

Przyjmuję do roboty pulowery, na drutach ręcznych. Fasony wiedeńskie.

LILI HIRSZMAN,
Kilińskiego 14, II piętro

NOTOWANIA BAWELNY.

Nowy Jork, 4 lutego. Loco 6.65, luty 6.50, marzec 6.60 kwiecień 6.67, maj 6.77, czerwiec 6.84, lipiec 6.92, sierpień 6.99, wrzesień 7.07, październik 7.14, listopad 7.22, grudzień 7.31, styczeń 7.37.

Nowy Orlean, 4 lutego. Loco 6.54 marzec 6.59, maj 6.76, lipiec 6.92 październik 7.03, grudzień 7.21, styczeń 7.27.

Liverpool, 4 lutego. Loco 5.57, luty 5.27, marzec 5.23 kwiecień 5.21, maj 5.21 czerwiec 5.21, lipiec 5.22, sierpień 5.23, wrzesień 5.24, październik 5.25, listopad 5.27, grudzień 5.31, styczeń 5.31, luty 5.33, marzec 5.35. — Bawelna egipska: Loco 7.40 marzec 7.16, maj 7.35 lipiec 7.51, październik 7.76, listopad 7.82, grudzień 7.91, styczeń 7.91.

Uper, 4 lutego. Loco 6.40, marzec 6.26, maj 6.35, lipiec 6.44, październik 6.57 listopad 6.61, grudzień 6.70, styczeń 6.70.

Brema, 4 lutego. Loco 7.82 marzec 7.45, maj 7.58, lipiec 7.67, październik 7.82, grudzień 7.95, styczeń 8.01.

Aleksandria, 4 lutego. Sekkularis: marzec 13.72 maj 14.05, lipiec 14.50, listopad 14.92. — Aeshmoun: luty 11.03 kwiecień 11.16, czerwiec 11.29 październik 11.52.

Rynek walutowy.

Nasz warszawski koresp. gosp. (Z-telefonuje:

Na giełdzie warszawskiej w dniu wczorajszym nastąpił spadek rubla złotego. Tłumaczy się to akcją spekulantów którzy zakupują przez banki gdańskie w Holandji złoto. Banki gdańskie, jak wiadomo, prowadzą na szeroka skalę transakcje termowe. Obecnie nadeszły terminy płatności, wskutek czego w Gdańsku znalazł się dość duży zapas złota. Złoto to przedostaje się również do Polski. Wczoraj rubel złoty na giełdzie warszawskiej notowano 4.96 zł. Mimo niskiego kursu nie znalazł on odbiorców.

Zajęcie Charbina przez wojska japońskie spowodowało zmniejszenie dopływu czerwonońców do Polski. Czerwonońce do Polski płyną bowiem drogą handlu z Charbinem. Wskutek tego kurs czerwonońca w ciągu ostatnich dwóch tygodni

podskoczył o 2 zł. a w dniu wczorajszym na giełdzie warszawskiej wynosił 4.62. Główne zapotrzebowanie na czerwonońce w Polsce spowodowane jest wysyłkami zasiłków pieniężnych do krewnych polskich zamieszkałych w Rosji.

BIAŁY TYDZIEŃ w „KONSUMIE”.

Znany w mieście naszym „Konsum” przy Wileńskiej Manufakturze, jako źródło tanich i dobrych towarów, aby dać możność zaopatrzenia się szerokim warstwowi naszego komunistów w tanie materiały — urządzał białe tygodnie i z tej okazji obniżył ceny, zwłaszcza na materiały własnego wyrobu marki O.K.

W pięknie udekorowanych salach można podziwiać bieliznę, damską i męską, galanterię, frunki, obrusy, ciastki, obuwie nocne, kuchenne, między którymi znaleźć można żelazka zwykłe i elektryczne oraz wycinaczkę własnego wyrobu w cenie 55.

Jeżeli jeszcze jest ktoś, co nie miał sposobności zwiedzenia „Konsumu”, mieszczącego się przy ulicy Rokickiej Nr. 54 więc niech korzystając ze sposobności otwarcia białego tygodnia spieszy poprzedzić

Giełda zbożowa.

Warszawa, 5 lutego.

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie tendencja była utrzymana. Notowano: za 100 kg. parytet wagon Warszawa, w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto 23.25—23.50, pszenica dworska 26.50—27, pszenica zbierana 25.50—26, owies jednolity 23—24, owies zbierany 20—21, jęczmień na kaszę 21—21.50, jęczmień browarny 23—24, groch Victoria 30—34, groch polny jadalny 26—30, lubin niebieski 15—17, lubin żółty 18—20, wyka 24—26, peluszką 25—27, seradela podwójna czyszczona 27—30, rzepak zimowy 33—34, siemię lniane basis 90 proc. 35—37, konieczna czerwona surowa bez grubiej kamianki 220—250, konieczna czerwona bez kamianki o czystości do 97 proc. 220—260, konieczna biała surowa 250—350, konieczna biała bez kamianki o czystości do 97 pr. 350—450, mąka pszenna luksusowa 43

Sklep poszukiwany w centrum ul. Piotrkowskiej Ofertv sub. „R. G. T.” do adm. „Republiki”.

Doktor Klinger SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH, SKORNYCH I WŁOSÓW. (PORADY SEKSUALNE).

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej S. SZWAŁBWA Moniuszki 1 front II piętro tel. 127-93

DOKTOR H. Wołkowysk Cegielniana No 4, choroby skórne, weneryczne i moczopięciowe.

Wielka Okazja przepisywanie na maszynie i powielanie rosyjskich aktów i wszelkich tekstów, załatwia szybko i tanio

BIURO „IRENIT” ul. Piotrkowska Nr. 89, tel. 223-38.

ODROTCZENIE WYPŁAT. Przewodniczący Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Sosnowcu na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r. o zapobieganiu upadłości (Dz. Ust. Nr. 3/28 poz. 20) ogłasza że na dzień 19 lutego 1932 r. o godzinie 10 rano w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu w Wydziale Handlowym, wyznaczona została rozprawa w sprawie odroczenia wypłat firmie: „H. Przyrowski” w Będzinie, ul. Kollataja 24 na przedlæg trzech miesięcy, na którą to rozprawę mogą przybyć wierzyciele w celu udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Do akt Nr. 906 1930 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12, zamieszkały w Łodzi, ul. Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 16 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Ogrodowej 9, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mordki Wrocławskiego i składających się z autobusu marki „Chevrolet”, oszacowanego na sumę zł. 2.000.

Łódź, dnia 12 stycznia 1932 r. Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

Do akt Nr. 1305 1931 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12, zamieszkały w Łodzi, ul. Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 16 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Mieczarskiego 8, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Moszka Kurca i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 2.545.

Łódź, dnia 1 lutego 1932 r. Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

Do akt Nr. 2229 1931 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12, zamieszkały w Łodzi, ul. Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 16 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 11-go Listopada 11, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mikolaja Pańszczyka i składających się z urządzenia lokalu restauracyjnego, oszacowanego na sumę zł. 880.

Łódź, dnia 1 lutego 1932 r. Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

Do akt Nr. 2804 1931 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 7, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16-go lutego 1932 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 20 i Gdańskiej Nr. 81, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do F-my: „B-cia Szkólnik i S-ka” i Szaje Borucha Tajchla i składających się z 16 sztuk popielnicy i innych, oszacowanych na sumę zł. 465-630.

Łódź, dnia 30 stycznia 1932 r.

Do akt Nr. 2577 1931 r. Komornik: S. GÓRSKI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 7, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16-go lutego 1932 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Pomorskiej Nr. 3, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Bernarda Kamińskiego i składających się z mebli i innych ruchomości, oszacowanych na sumę zł. 1.144.

Łódź, dnia 28 stycznia 1932 r. Komornik: S. GÓRSKI.

Dr. med. Niewiażski 25 zł. nagrody

Andrzeja 5, tel. 159-40. Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych. Elektroterapia, diatermia. Przyjmuje od godz. 8-11 i od 5-9, w niedziele i święta od 9-1. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med. W. EYCHNER położnictwo i choroby kobiece mleszka obecnie CEGIELNIANA 4. (dawnie 36) (Obok kina „Czary”). Telefon 134-72. Przyjmuje od 2.30-4 i 7-8 wiecz.

W Pabjanicach angielskiego, udzie-

la rutynowana nau- czycielka, przyjeź- dza ąca z Łodzi. Łask, zgłoszenia: Pani D-rwa Sze- dzki przy ul. Ro- cha 5 od 2-3 p. p.

Chłopców do roznoszenia ululek

poszukuje Pracownia Parowa „Alfa” ul. Strzel. Kani- owskich 41.

Otwarty całą zimę Komfortowo-Urządzony „DOM WYPOCZYNKOWY”

w parku Lichtenfeldów na Włósnowej Górze. Zgłoszenie tel. 131-21. Ceny niższe.

Do akt Nr. 266 1932 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 7, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16-go lutego 1932 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Piłsudskiego Nr. 34, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Natana Rokacza i składających się z maszyny do wyrobu materiału, oszacowanej na sumę zł. 600.

Łódź, dnia 29 stycznia 1932 r. Komornik: S. GÓRSKI.

Do akt Nr. 2482 1931 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 7, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16-go lutego 1932 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Południowej Nr. 5, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Moszka Altera i składających się z różnych trunków oszacowanych na sumę zł. 1.365.

Łódź, dnia 20 stycznia 1932 r. Komornik: S. GÓRSKI.

Do akt Nr. 1880 1931 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 8, zamieszkały w Łodzi, ul. Żeromskiego Nr. 25, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Północnej Nr. 1 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Rywki Szejerson i składających się z kontuaru z blatem marmurowym, wagi stołowej „Dayton” i stółków marmurowych, oszacowanych na sumę zł. 550.

Łódź, dnia 3 lutego 1932 r. Komornik: J. JABCZYK.

za zwrot skradzionych lub zgubionych w dniu 5 lutego r. b.

1) 1 notes zapisany (czarna okładka) 2) koperta z listami. Wiadomość: tel. 103-19.

GAB. FIZYZYKALNEJ TERAPII przy Towarzystwie „Linax - Hacedek” ul. Cegielniana 17

Naświetlania: lampa kwarcowa zł. 1.- solux „ 2.50 kąpiel elektryczne „ 2.50 diatermia „ 3.- Gabinet czynny od godz. 11-ej do 1-ej i od godz. 4-ej do 6-ej po poł.

„KONSORCJUM” Biuro Sprzedaży Koncernu „Robur” Łódź, Przejazd Nr. 62, telefony: 131-80, 155-60, 236-30. Polecamy koks z własnych koksowni: „Wolfgang”, „Gottard”, „Emma” specjalnie dla centralnych ogrzewań, oraz węgla opałowego. Sprzedaż wagonowa i wozowa.

POSZUKIWANE w śródmieściu 3 POKOJE z kuchnią i wygodami, na parterze. — Oferty do Adm. Republiki sub. „J. Z.”

Okazyjnie do sprzedania używana syplalnia, Jadalnia, pianino i tremo z lustrem, Piotrkowska 121, m. 38 od godz. 8-ej wiecz.

Dr. med. M. KLACZKO specjalista chorób uszu, nosa i gardła przeprowadził się na ul. Piotrkowską Nr. 99, tel. 213-66. przyjm. od 5-7

Lek. Dent. L. GECOWA przyjmuje od 3-8 w. w Lecznicy Piotrkowska 45

Dr. Z. Pingzewska Położnictwo, choroby kobiece GDANSKA 57, I piętro, telefon 108-01

DOKTOR J. Solowieiczek Choroby skórne, weneryczne i moczopięciowe PIOTRKOWSKA 99. Tel. 144-92

Przyjmuje od 3-6 ppł. i od 8-9 wiecz. W niedz. i święta od 11-2 ppł.

Pulowery artystyczne ręczne roboty polecam. PIOTRKOWSKA 199, II wejście, I p. m. 15, tel.: 213-64.

Wobec zmiany lokalu biuro f. „Polesie”

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE inżynier STEFAN KOSTECKI, Łódź, Piotrkowska 89, jest nie czynne wszelką korespondencję prosimy adresować do centrali Piotrków, Kaliska 32

Kalnina mechaniczna przyjmie na lohn na warsztaty od 36-64 c. Wiadomość: tel. Nr. 122-76.

Rutynowany Korespondent znający obce języki, przyjmie posadę owentualnie na godziny. Oferty sub. „J. M.” do Administracji.

Widna SALA fabryczna do wynajęcia. Składowa 35.

Do oddania 3-pokoje z kuchnią, wszelkie wygody, 1 piętro, Moniuszki Nr. 5. Obejrzeć można w sobotę i niedzielę w godz. od 3 do 8 wiecz. Dozorca wskaże.

Pończochy jedwabne i inne, przyjmuje do reperacji. ul. 8-go Sierpnia 76, III piętro. Tanie, bo w prywatnym mieszkaniu

Posady

POTRZEBNE panie wymowne inteligentne do lekkiej akwizycji. Wiadom. Śródmiejska 54, fabryka parter od godziny 15-19.

FRYZJER damski zdolny potrzebny zaraz, Zawadzka 8.

POTRZEBNY nauczyciel muzyki dla zespołu strunno - smyczkowego. Oferty do administracji pod „Zespół” do dnia 12.2. 1932 r.

Nauka i wychowanie

KOMPLETY wychowania przedszkolnego przy W. I. Z. O. z jęz. hebrajskim przyjmą jeszcze kilkoro dzieci. Sienkiewicza 26, tel. 245-36 Rzgowska 7, Zakatna 40. Przy ul. Sienkiewicza gry i zabawy odbywają się we własnym ogródku.

MADemoiselle Marie enseignante anglais, francais, allemand, Traugutta Nr. 2, I-etg.

UDZIELAM lekcji elektrotechniki, ma-tematyki, języka niemieckiego, spraw- dzam kosztorysy, tłumaczę dzieła e- lektrotechniczne. Piotrkowska 103, m. 37.

Rozmaite

Drobne ogłoszenia w „Republice” są najtańszym i najłatwiejszym środkiem zeknięcia zainteresowanych stron. „to chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj nada drobne ogłoszenie do „Republiki”.

MANICURE po 50 groszy. Pomorska 30, m. 12.

POMOC prawną w sprawach podat- kowych, administracyjnych i sądo- wych udziela rutynowany prawnik. Przyjmuje od godz. 4-6 wiecz. Sien- kiewicza 37, II p. fr. m. 17.

Dyrekcja Koncertów: ALFRED STRAUCH
Tel. 213-84.
SALA FILHARMONJI

WTOREK, dnia 16-go lutego 1932 roku
o godz. 8.30 wiecz.

15-ty KONCERT MISTRZOWSKI

VASA PRIHODA

Fenomenalny skrzypek

Program:
BRAHMS: Sonata D-moll
PAGANINI: Koncert skrzypcowy
VIEUXTEMPS: Koncert skrzypcowy D-moll
MENDELSSOHN - PRIHODA: Pieśń bez słów.
RYSZARD STRAUSS - PRIHODA: „Rosenka-
valier — Wale

SARASATE: Carmen — Fantasia
Przy fortepianie: EMERICH KRIS.

Bilety już nabywać można w Kasie Filharmonji

NAJSKUTECZNIEJSZE i **NAJTAŃSZE**
środki lecznicze — to
ZIOŁA lecznicze D-RA BREYERA
zatwierdzone przez Min. Zdrowia, odznaczone
złotymi medalami w Nicei i Brukseli
skuteczne w chorobach:

Zaflegmienie płuc, gruźlica, astma, kokałusz,
wszelkiego rodzaju kaszle, reumatyzm, artre-
tyzm, nerwobóle, skrofle, wszelkie zanieczyszc-
zenia krwi, nieczystość cery, wypryski skórne,
katary żołądkowo-kiszczkowe, hemoroidy zatwar-
dzenia, biegunka, żółtaczkę, wszelkie choroby
wątroby i innych organów brzusznych, choro-
by nerwowe, bezsenność, bóle głowy, otyłość,
zwapnienie tętnic i t. d.

Można nabywać niemal w każdej aptece lub
składzie aptecznym — albo w wytwórni
POLHERBA Sp. z o. o. Skrzynka 48-g
KRAKÓW - PODGÓRZE.

Kto chce leczyć się ziołami — niech zażąda
darmo z wytwórni broszurki: „Jak odzyskać
zdrowie“.

Zatw. przez M. W. R. i O. P.

SZKOŁA
RYSUNKU i MALARSTWA
Prof. Maurycego Trębacza
Piotrkowska 71, m. 10, III piętro.
Zapisy codziennie.

Klinika Położniczo-Ginekol.
D-ra med. S. DRUEBINA
6 go Sierpnia 15-17, tel. 153-10
— uruchomiony został oddział położniczy na III-iej kl. —
Ceny porodu wraz 10-dniowym pob.
na I kl. zł. 350—, na II kl. zł. 250—
na III kl. zł. 190—

Przy każdym porodzie obecny jest Dr. DRUEBIN
Wznowiono przyjęcie chorych po cenach lecznic od 9,30—11

Z dniem 1-go lutego r. b.
KÓDZKA WYPOŻYCZALNIĘ KSIĄŻEK
ANDRZEJA Nr. 5, objęła
APOLONJA MICHĄLSKA
b. kierowniczką wypożyczalni L. Fiszera.

OLA GUM.!

Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie ży-
ciowe, Duże ofiary materialne
zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwa-
lany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie
wypróbowana jakoś zasługuje na Wasze zaufanie.
TYLKO „OLA“

Zatwierdzona przez
Władze Państwowe **Szkoła Kosmetyczna**
D-ra Marji Lewinsonowej Śródmiejska 27
(Dawniej Cegielniana 6)
Wykłady i zalecia praktyczne prowadzone są przez leka-
rzy specjalistów. Informacje i zapisy od 10 do 8

Dźwiękowe Kino

LUONA



Dziś wyjątkowa premiera!!!

prawdziwego arcydzieła dźwięko-
wego Foxa.

Najmilsza, najmłodsza, najulu-
bieńsza gwiazda filmowa

JANET GAYNOR

w swej najnowszej i największej
kreacji — w przepięknym ro-
mance podlotka

JEGO

MALEŃKA

JANET GAYNOR w roli Kopciuszka to szczyt
sztuki aktorskiej.
JEGO MALEŃKA — to Janet Gaynor w aure-
oli wielkiej miłości.

NADPROGRAMY:
Tygodnik dźwiękowy Foxa
oraz polski dziennik P.A.T.A.

Początek seansów o godzinie 4-iej po poł., w soboty
i niedziele o godzinie 12-iej w południe.

Kupno i sprzedaż

REMINGTON, kozetka, serwis porcela-
nowy, serwantka tania Andrzeja 33,
I p. fr. środkowe drzwi 9-3. 5

MAŁO używana maszyna do szycia
do sprzedania, Zamenhofska 1, m. 4. 5

DO SPRZEDANIA sklep z warszta-
tem pokojem i kuchnią tania róg Andrzeja
i Wólcząńskiej 69. 6

ZAKŁAD fryzjerski damsko - męski
przy ul. Piotrkowskiej w najlepszym
punkcie do sprzedania. Oferty sub:
„Zakład fryzjerski“.

NOWY tapczan okazynie do sprze-
dania, Piotrkowska 191, m. 7. 6

TŁOKI, pierścienie, zawory samochodo-
we i motocyklowe. S. Szereszewska i
S-ka, Andrzeja 11, tel. 106-01. 31-3

Lokale

WIESZKANIA w starych domach oraz
za komorne miesięczne, lokale handlo-
we, biurowe, fabryczne, sklepy, poko-
je z łazienką, kuchnią, umywalką, do
my, wille, place, poleca biuro „Lokum“
Piotrkowska 62, front, II p., telefon
166-15.

POKÓJ umeblowany, wejście niekrepu-
jące, łazienka, telefon, Przejazd 19,
2-4 i 8-10. 6

2 POKOJE z kuchnią z wszelkimi
wygodami natychmiast do oddania.
Trębacza 18 (Cegielniana 101). Wiado-
mość na miejscu od 9-11 rano lub te-
lefonicznie 226-44. 7

DUŻY pokój na 2-1 osobę, wszelkie
wygody od zaraz do wynajęcia. Tam-
że pokój bez mebli. Požadane z utrzy-
mianiem Wólcząńska 18, m. 11. 6

DO WYNAJĘCIA dwa umeblowane sło-
neczne pokoje (stol. i sypial.) z uży-
walnością kuchni, wszelkie wygody,
telefon, front I piętro, Wólcząńska 37,
m. 20, obejrzeć od 10-12 i od 3-5. 6

2 POKOJE z używalnością kuchni, te-
lefonem, elektrycznością, gazem, mło-
demu małżeństwu odnajmę. Wiado-
mość tel. 224-49. 7

POKÓJ kawalerski z wejściem niekre-
pującym natychmiast do wynajęcia, ul.
Przejazd 49 m. 6. 9

3 POKOJE, kuchnia, służbowy, 2 wej-
ścia, przedpokój i wszystkie wygody
do wynajęcia od zaraz, Łódź, Zawadz-
ka 9, m. 17, I piętro. 7

DO WYNAJĘCIA 2 łączne, ładnie ume-
blowane pokoje z telefonem. Dzwonje
158-77. 6

POKÓJ umeblowany dla 1 lub 2 osób
wygody, telefon II p. front, Główna 62
m. 72 do 11 rano i od 2-5. 7

WYNAJME pokój umebl. z niekrepu-
jącym wejściem 1 lub 2 solidnym oso-
bom Piotrkowska 132, m. 41. 6

PIOTRKOWSKA 108, m. 7, do wynaję-
cia umeblowany frontowy pokój dla
małżeństwa lub pojedynczej osoby. 6

CIEPLY pokój umeblowany z łazienką
wejście z korytarza, tania do wynaję-
cia, Piłsudskiego 5, front, m. 11. 7

SOLIDNEMU Panu odnajmę od 15-go
tania ładny pokój centr. ogrzewanie,
winda, telefon (103-75) Narutowicza 7,
m. 23 godz. do 12 i od 2 do 5-iej. 7

MIESZKANIE 4-pokojowe z kuchnią z
wszelkimi wygodami (odświeżone) do
wynajęcia 11-go Listopada 51, Rządca.

W WILLI pokój słoneczny, umeblowa-
ny do wynajęcia, tel. 175-30 od godz.
10-4 po poł. 7

Zagubione dokum.

WEKSEL z wyst. Ch. Białeckiego bez
wypeln. zlec. pl. 30.4. 32 na zł. 50.—
zaginał Weksel powyższy unieważ-
niam. 5

OSKAR Majer, zam. w Stróżewie,
gm. Brulce, zgubił książeczkę wojsko-
wą, wyd. przez P. K. U. Łódź — Po-
wiat. 7

ZAGINAŁ kwit kaucyjny Elektrowni
Łódzkiej na imię Hersza Lewenberga,
Cegielniana 7 (dawniej Cegielniana 43)

KARACHIN Piotr zgubił legitymację
Nr. 11261, wyd. z Funduszu Bezrobocia

WEKSEL z wyst. Sz. Kutnera, płatny 1
lutego 1932 r. na zlecenie I. Gąszi na
zł. 50.— zaginał. Weksel powyższy u-
nieważniam. 6

KARACHIN Piotr, zgubił książeczkę
wojskową i kartę mobilizacyjną, wyd.
w P. K. U. w Łodzi. 8

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49, Godz. przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-14. 159-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika“ 68-149

Prenumerata „II. Republiki“ od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4,00
za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocz-
towa w kraju zł. 5,50, zagranicą zł. 10. „Express“
i „Republiki“ wraz z odnośnieniem 7,00 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt)
W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetry. (na stronie 4-szpalt.)
NA SIR. Lej zł. 2.— za wiersz milimetry. (na stronie 4-szpalt.)
NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetry (na str. 4-szp.) Zarecz
zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc.
Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada
Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej Drobnie 15 gr. — Najmniejsze zł. 1,50 poszuk pracy
10 groszy, najmniejsze zł. 1,20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Ważne reklamy będą uwzględniane, o ile
wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia
od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub
niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z zędu
ogłoszenia tej samej treści co pierwsze —
Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści
ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu
zadanej lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika“, Sp. z ogr. odp. i redaktor odp. W. Waclaw Smólski. W druk. „Republiki“, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.